



Dział Badań i Analiz NCK

**3
/
2018**

**NOWOŚCI
BADAWCZE
NCK**

lipiec – wrzesień 2018

**3
/
2018**

NOWOŚCI BADAWCZE NCK

lipiec – wrzesień 2018

1.	Z PROGRAMU BADAWCZEGO NCK oprac. Zuzanna Maciejczak	4
•	Społeczne postrzeganie przestrzeni publicznej i architektury w Polsce. Zapowiedź raportu NCK	5
2.	NOWY SŁOWNIK POLITYKI KULTURALNEJ oprac. Wojciech Głowacki	8
•	<i>BBB. Build back better</i>	9
3.	POLSKIE RAPORTY oprac. Natalia Szeligowska	12
•	Dobro wspólne. Pasja i praktyka. Cyfrowe zasoby kultury w Polsce	13
•	Stan czytelnictwa w Polsce w 2017 roku	15
•	Stan praktyk publikacyjnych polskich czasopism naukowych w 2017 roku	17
•	Kultura w 2017 roku	18
•	Badanie losów zawodowych absolwentów uczelni artystycznych – raport ogólny z badań ilościowych	20
•	Artysta i pracownik? Absolwenci uczelni artystycznych w oczach pracodawców. Raport z badań jakościowych	22
•	Katowice – kultura w danych. Raport	24
•	Skłoting w Europie Środkowej i Rosji	25
•	Źródła muzyki, której słuchamy	26
4.	DZIEDZICTWO I PAMIĘĆ oprac. Wojciech Głowacki	28
•	Polacy o stosunkach z Ukrainą	29
•	BohaterON – kampania społeczna	31
•	Rekomendacja Warszawska o odbudowie dziedzictwa materialnego	33
•	Raporty o stanie zachowania zabytków nieruchomych (księgi A i C)	34
•	Historia dotacji MKiDN	35

• Sprzedaż dzieł sztuki w Polsce w pierwszym półroczu 2018 roku	36
• Łódzkie Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne odzyskało zagrabione zabytki	37
• Rozpoczęcie budowy Muzeum Historii Polski	38
• Polska członkiem komitetu ds. dziedzictwa niematerialnego	38
• Nowe miejsca światowego dziedzictwa	39
 5. ZAGRANICZNE RAPORTY	40
oprac. Jerzy Pawlik	
• Pracując na zmianę. Między niepełnosprawnymi a zatrudnionymi w sektorze kultury i sztuki w Anglii – rozumienie trendów, barier i możliwości	41
• Culture Track Canada	43
• The State of Fashion 2018	45
• The State of Artistic Freedom 2018	46
• Bycie nowoczesnym kibicem. Co ich jara? Badanie zachowań, wartości i motywacji	48
• Podsumowanie działalności Europejskiej Fundacji Kultury w roku 2017. Demokracja wymaga wyobraźni	50
• Raport z globalnego rynku sportów elektronicznych na rok 2018	51
 6. ARTYKUŁY NAUKOWE	54
oprac. Aleksandra Wiśniewska	
• Kultura a sport, czyli wokół Mundialu	55
• Globalne Południe a zobowiązania (?) Globalnej Północy	57
• Dziedzictwo kulturowe a rozwój lokalny	59
• Polska reprezentacja na antypodach	61
 7. KSIĄŻKI	62
• Odzyskanie niepodległości w polskiej pamięci zbiorowej	63
• Metoda spotyka sztukę. Praktyki badawcze oparte na sztuce	63

1.

Z PROGRAMU BADAWCZEGO NCK

SPOŁECZNE POSTRZEGANIE PRZESTRZENI PUBLICZNEJ I ARCHITEKTURY W POLSCE. ZAPOWIEDŹ RAPORTU NCK

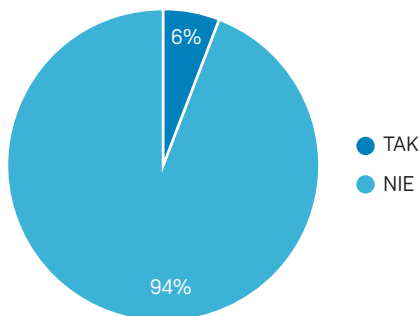
W dyskursie publicznym od kilku lat głośno wybrzmiewa problem (nie)ładu przestrzennego w Polsce. Problemy związane z chaosem przestrzennym w naszym kraju mają jednak swoje korzenie między innymi w estetycznych preferencjach Polaków i braku świadomości architektonicznej i historycznej. Kształt i wygląd polskich miast, miasteczek i wsi zależą częściowo od indywidualnych wyborów dotyczących np. formy architektonicznej stawianego domu jednorodzinnego, zakresu remontu czy koloru elewacji bloku.

Mimo dostrzegalnego „gołym okiem” zjawiska, badacze społeczni rzadko podejmują tę problematykę. Ostatnie ogólnodostępne badania ilościowe na reprezentatywnych próbach, odwołujące się do tej kwestii, przeprowadzone były w 2014 r. Postanowiliśmy sprawdzić, co zmieniło się od tamtej pory w postrzeganiu swojego otoczenia przez Polaków, a także zadać dodatkowe pytania odnośnie tego, czym dla nich jest architektura i jakie są ich preferencje estetyczne w odniesieniu do niej. Wyniki badania będą przydatne dla instytucji kultury, nauczycieli, NGO-sów oraz Narodowego Centrum Kultury, które prowadzi Archi-przygody – program z zakresu edukacji architektonicznej dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym.

Badanie sondażowe na zlecenie NCK przeprowadziła firma Ipsos w dniach 16.11.2017 – 20.11.2017 w ramach cyklicznego badania typu Omnibus. Zostało ono przeprowadzone na reprezentatywnej próbie ludności Polski powyżej piętnastego roku życia liczącej 1003 osoby. Częściowe powtórzenie w sondażu pytań zadawanych w ubiegłych latach przez instytucje i firmy badawcze pozwoliło nie tylko na uchwycenie obecnego stanu świadomości architektonicznej Polaków, ale również na wskazanie zmian, jakim podlegała ona w czasie.

Aby wstępnie zdiagnozować wiedzę i rozeznanie Polaków w dziedzinie architektury, zapytaliśmy respondentów, czy pamiętają nazwisko jakiegoś znanego architekta. Odpowiedzi twierdzące udzieliło 6%. Znacząco częściej udzielały jej osoby z wyższym wykształceniem (15%). Wśród osób z wykształceniem średnim twierdząco odpowiedziało 6%, zawodowym – 2%, a podstawowym – 3%. Ten wynik oraz zależność między wykształceniem rodziców a udzieloną odpowiedzią sugeruje, że rozeznanie w tej dziedzinie nie zdobywa się raczej w ramach edukacji szkolnej, tylko w trakcie studiów lub poprzez wyniesiony z domu rodzinnego kapitał kulturowy.

CZY PAMIĘTA PAN(I) NAZWISKO JAKIEGOŚ ZNANEGO ARCHITEKTA? (N=1003)



Źródło: Badanie NCK/Ipsos.

Ważnym obszarem badawczym w sondażu były preferencje estetyczne Polaków i ich oczekiwania wobec architektury. Badanych zapytaliśmy m.in. o to, co decyduje, że dany obiekt architektoniczny podoba im się. Szczególnie ważne okazały się: funkcjonalność budynku (32%), to, że jest dobrze utrzymany (42%), to, że pasuje do otoczenia (29%).

CO DECYDUJE O TYM, ŻE DANY OBIEKT ARCHITEKTONICZNY PODOBA SIĘ PANU/PANI? (N=1003)



Odsetki nie sumują się do 100%, ponieważ respondenci mogli wskazać trzy najważniejsze czynniki.

Źródło: Badanie NCK/Ipsos.

2.



NOWY SŁOWNIK POLITYKI KULTURALNEJ

BBB. BUILD BACK BETTER

Build back better (BBB), czyli „odbudowywać lepiej” to aktualna doktryna Organizacji Narodów Zjednoczonych i jej agencji (UNESCO, ICCROM, ICOMOS, UNISDR) w zakresie odbudowy dziedzictwa. BBB polega na wykorzystaniu etapów regeneracji (ang. *recovery* – dosł. „wyzdrowienie”, rozumiane jako proces społeczny), rehabilitacji i rekonstrukcji (proces fizyczny) następujących po katastrofach naturalnych lub po umyślnym zniszczeniu elementów dziedzictwa, by zwiększyć dostosowanie do zmiennych warunków i potencjalnych zagrożeń oraz ułatwić powrót do utraconych uniwersalnych wartości. BBB służyć ma społecznościom lokalnym i narodom przez włączanie procesów oceny i ograniczenia ryzyka oraz podejmowanie odpowiednich środków zaradczych w trakcie fizycznej rekonstrukcji utraconego dziedzictwa. We współczesnym ujęciu odbudowę rozumie się nie tylko jako przywrócenie materialnej infrastruktury, ale także jako rekonstrukcję zniszczonego systemu społecznego, rewitalizację wcześniejszych sposobów życia, ekonomii i środowiska.

Podkreśla się, że sukces ewentualnej rekonstrukcji zależy nie tylko od właściwej (tj. wiernej) odbudowy zabytków, ale także ich otoczenia fizycznego (tkanki urbanistycznej, jeśli obiekt znajduje się w mieście) i społecznego (kompleks relacji międzyludzkich generowanych przez obiekt). W ramach BBB dopuszcza się także odbudowę zmieniającą pewne aspekty istniejącego wcześniej dziedzictwa, w celu poprawy warunków funkcjonowania społeczności. Odzwierciedla to popierane współcześnie skupienie się na potrzebach użytkowników danego miejsca. Rekonstrukcję musi poprzedzać zdefiniowanie naczelných wartości, które zniszczony obiekt propagował. Celem procesu odbudowy jest przywrócenie tych właśnie wartości. W szczególnych warunkach proces odbudowy może służyć również mediacjom między zwaśnionymi grupami społeczności lokalnych, może pomóc zbudować jedność i pokój.

Polityka BBB wpisuje się we współczesny ogólny trend postrzegania dziedzictwa – kulturowego i przyrodniczego – w perspektywie oddolnej, tzn. jego znaczenia w funkcjonowaniu społeczności lokalnych, dziedzictwo jest bowiem pojmowane jako „żywy” element kultury tych grup. W aktualnych debatach nad doktryną konserwatorską zagadnienie rekonstrukcji zajmuje kluczowe miejsce ze względu na mnogość konfliktów zbrojnych i klęsk żywiołowych, które niweczą dorobek materialny wielu kultur. Choć niszczenie

dóbr kultury nie jest procederem nowym w dziejach cywilizacji, nasilająca się skala tego typu zjawisk zmusza do refleksji nad sposobami i celami odbudowy. Temu właśnie tematowi poświęcona była konferencja pt. *The Challenges of World Heritage Recovery* zorganizowana przez Narodowy Instytut Dziedzictwa i UNESCO na Zamku Królewskim w Warszawie w maju br. Konferencja zakończyła się przyjęciem Rekomendacji Warszawskiej, o której piszemy w dziale Dziedzictwo i pamięć tego numeru „Nowości Badawczych”.

Doktryna konserwatorska podlega stałym zmianom i redefinicjom. Trwające obecnie debaty doprowadziły do wykształcenia koncepcji *BBB*. Pozostaje jednak szereg kwestii związanych z odbudową, które wymagają dalszej refleksji i przyjęcia spójnych zasad postępowania. Dotyczy to zwłaszcza kwestii takich, jak: sposób określenia najcenniejszych wartości obiektu i jego pierwotnej formy, precyzyjne definicje terminów *reconstruction* i *recovery*, zastosowanie nowoczesnych metod dokumentacji i cyfrowego odwzorowania w rekonstrukcji lub sposoby upamiętniania zniszczeń.

Praktyczne wytyczne UNISDR (agencja ONZ wyspecjalizowana w zarządzaniu zagrożeniami) dotyczące *build back better* znajdziecie na stronie: www.unisdr.org/files/53213_bbb.pdf.

3.



POLSKIE RAPORTY



DOBRO WSPÓLNE. PASJA I PRAKTYKA. CYFROWE ZASOBY KULTURY W POLSCE

Centrum Cyfrowe

Raport stanowi podsumowanie projektu badawczego „Digitalizacja zasobów w polskich instytucjach kultury – ewaluacja” zrealizowanego przez Centrum Cyfrowe w latach 2016–2018 przy wsparciu finansowym Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Celem projektu było przyjrzenie się procesowi cyfryzacji zasobów polskich instytucji kultury na drodze analizy sposobów udostępniania tych zasobów, oceny skuteczności tego procesu, mierzonej stopniem widoczności zdigitalizowanych treści (również w skali międzynarodowej), a także zbadania ich wykorzystania przez zróżnicowane grupy odbiorców.

Konstrukcja raportu nie odzwierciedla poszczególnych faz projektu, lecz jest rezultatem przemyśleń, które towarzyszyły analizie i porządkowaniu wyników badań. W pierwszej części publikacji autorzy prezentują te, które dotyczą sposobów użytkowania zdigitalizowanych zasobów dziedzictwa przez różne grupy odbiorców zidentyfikowane w toku badań, i na podstawie analizy tego materiału proponują typologię użytkowników. W drugiej części przyglądają się procesowi cyfryzacji z perspektywy instytucji, które realizują takie działania. W trzeciej – opisują ekosystem digitalizacji i jego głównych aktorów oraz omawiają ramy prawne, w których funkcjonują instytucje kultury. Zgodnie z zamierzeniem autorów publikacja może być czytana w całości lub we fragmentach – w zależności od potrzeb zainteresowanych osób, które po nią sięgną – a jej struktura ma temu sprzyjać.

Poszukując użytkowników końcowych zdigitalizowanych zasobów, autorzy zapytali o nich instytucje. Kierowała nimi ciekawość – co pracownicy tych instytucji wiedzą o swoich odbiorcach. Podążając za ich wskazaniem, dotarli do trzydziestu użytkowników końcowych reprezentujących różne grupy. Na podstawie analizy materiału badawczego z przeprowadzonych wywiadów powstała typologia użytkowników, dla której najważniejszym rozróżnieniem jest motywacja. Użytkowników podzielono na dwie zasadnicze grupy:

- Pasjonatów (motywacja wewnętrzna – pasja, potrzeba bądź zainteresowania);
- Pragmatyków (motywacja zewnętrzna – cyfrowe zasoby ułatwiają im pracę bądź są przez nich wykorzystywane z konieczności).

Zgromadzony w badaniu materiał pozwolił autorom na wyróżnienie kilku typów pasjonatów – np. takich, którzy działają w pojedynkę oraz takich, którzy funkcjonują w grupie. W klasyfikacji pasjonatów działających w pojedynkę znaleźli się popularyzatorzy, reuserzy profesjonalści oraz reuserzy amatorzy.

Reuserzy profesjonalści to osoby, które w wyniku zainteresowania zbiorami cyfrowymi zaczęły je remiksować i udostępniać na masową skalę, głównie za pośrednictwem mediów społecznościowych.

Na Facebooku znajduje się wiele fanpage'ów, których twórcy wykorzystują zdigitalizowane zasoby: Sztuczne Fiołki, Discarding Images, Kiszkiłoszki, Stare obrazki ze zwierzętami, Ugly Renaissance Babies, James Kerr/Scorpion Dagger.

Jak jeszcze pracowałem naukowo i grzebałem w średniowiecznych rękopisach, przeglądając średniowieczną ikonografię muzyczną i wyciągając różne obrazki z jakimiś królami Dawidami, widziałem, co tam jeszcze jest. Jakie to jest ładne. I widziałem na marginesach te przeróżne, dziwne rzeczy. Wobec tego, no... No musiałem to światu pokazać.

Autorzy raportu zwracają także uwagę na to, że ich zdaniem instytucje kultury powinny śledzić ze szczególną uwagą praktyki obejmujące twórcze wykorzystanie ich zasobów i wręcz zachęcać do dzielenia się tymi materiałami oraz uczestniczyć w ich rozpowszechnianiu – „takie działanie pozostaje *de facto* jedną z najskuteczniejszych form promowania samych placówek”.

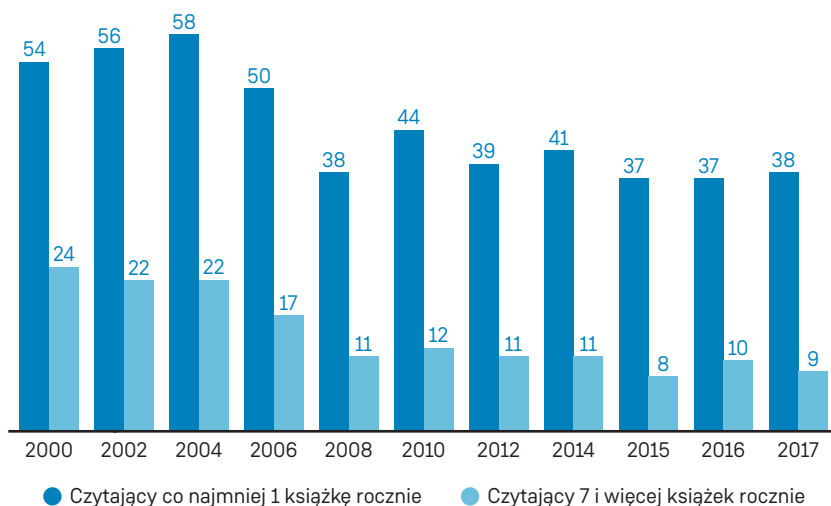


STAN CZYTELNICTWA W POLSCE W 2017 ROKU

Biblioteka Narodowa

Badanie zrealizowano na ogólnopolskiej reprezentatywnej próbie 3185 respondentów w wieku co najmniej 15 lat i na próbie celowej 323 nauczycieli polonistów uczących w szkołach ponadgimnazjalnych. Badanie zostało sfinansowane z dotacji celowej Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Podstawowe wskaźniki czytelnictwa książek w 2017 r. nie różnią się znacząco od wyników badań z poprzednich lat. Wyniki potwierdzają rozpoznanie, że mamy obecnie do czynienia ze stabilizacją poziomu czytelnictwa (na poziomie nieco poniżej 40%).

CZYTANIE KSIĄŻEK W LATACH 2000–2017 (DANE W %)

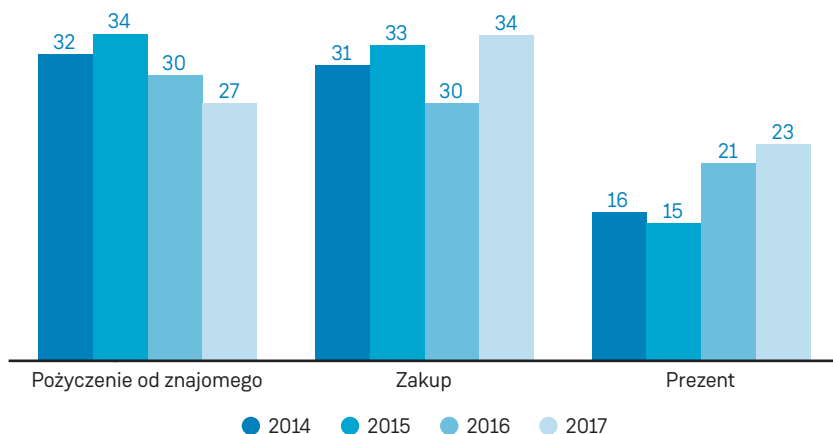


Źródło: Badania czytelnictwa Biblioteki Narodowej.

Osoby, które czytają książki, preferują czytanie tekstów jako sposób zdobywania i przyswajania bieżących informacji o świecie. Lekturę nad inne sposoby śledzenia wiadomości przedkłada 65% czytelników książek i 33% tych, którzy książek nie czytają.

Czytane w 2017 r. książki pochodziły przede wszystkim z zakupów (34%), których znaczenie od 2014 r. wzrosło. Coraz rzadziej pożyczamy książki od znajomych. Zaobserwować można tendencję wzrostową roli prezentu. Jak zauważają autorzy raportu: „może jest to efekt dobrej atmosfery wokół książki, do której – paradoksalnie – przyczyniły się m.in. alarmistyczne doniesienia medialne na temat niskiego poziomu czytelnictwa”.

ŹRÓDŁA CZYTANYCH KSIĄŻEK W LATACH 2000–2017 (DANE W %)



Źródło: Badania czytelnictwa Biblioteki Narodowej.

Rok 2017 przyniósł istotną zmianę w rankingu najpopularniejszych utworów: po raz pierwszy Stephen King wyprzedził Henryka Sienkiewicza – zyskał publiczność 5% ogółu czytających Polaków.

Badanie ogólnopolskie uzupełniono w tym roku o sondaż wśród nauczycieli języka polskiego.

Ponad $\frac{3}{4}$ polonistek (77%) czyta co najmniej 7 książek rocznie. Czytają więcej zarówno od statystycznego Polaka, jak i aktywnych zawodowo kobiet z wyższym wykształceniem. Można dopatrywać się różnych powodów tego stanu rzeczy. Nauczycielki zdecydowanie rzadziej niż badane z grupy porównawczej czytelniczki deklarowały duże zmęczenie psychiczne po pracy lub niepokój związany z tym, co jeszcze trzeba zrobić, można zatem przypuszczać, że są one mniej zestresowane po pracy od innych wykształconych aktywnych zawodowo kobiet.



STAN PRAKTYK PUBLIKACYJNYCH POLSKICH CZASOPISM NAUKOWYCH W 2017 ROKU

Emanuel Kulczycki (<http://ekulczycki.pl/>)

Raport Emanuela Kulczyckiego prezentuje informacje o polskich czasopismach ze wszystkich obszarów nauki, które – według źródeł je indeksujących – uznawane są za czasopisma naukowe. Zadaniem raportu jest wskazanie, jakie informacje o polskich czasopismach są dostępne oraz jakiej wiedzy na temat praktyk wydawniczych dostarczają.

Jak zaznacza autor: „dane na temat wydawanych czasopism naukowych w Polsce są rozproszone i niepełne. Jednocześnie wiele gromadzonych informacji nie jest publicznie dostępnych bądź odpowiednio eksponowanych. Dlatego istotne jest pokazanie tego, co wiemy o polskich czasopismach oraz wskazanie, czego nie wiemy, a powinniśmy wiedzieć, aby prowadzić efektywną politykę wydawniczą: zarówno na poziomie pojedynczego czasopisma i wydawnictwa, jak i na poziomie kraju”.

Raport opiera się na danych zastanych, zbieranych i prezentowanych przez krajowe i międzynarodowe bazy indeksujące czasopism, danych zbieranych w latach 2012–2015 przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego na potrzeby tworzenia „Wykazu czasopism punktowanych” oraz na danych wytworzonych w zrealizowanych badaniach.

Przedmiotem analiz są czasopisma wydawane w Polsce. Prezentowane dane dotyczą aktualnie wydawanych polskich czasopism naukowych („takich, które wydały komplet numerów w roku 2015 i w roku 2016 oraz ukazują się co najmniej od 2015 r.”).

Raport powstał w ramach projektu „Badanie wzorców doskonałości w nauce i sztuce w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą «DIALOG» w latach 2017–2019”. Prezentuje stan danych aktualny na 10 grudnia 2017 r.



KULTURA W 2017 ROKU

GUS

Opracowanie merytoryczne: Urząd Statystyczny w Krakowie

W 2017 r. działalność prowadziło 4230 centrów kultury, domów i ośrodków kultury, klubów i świetlic (0,6% więcej w porównaniu z 2016 r.). Łącznie instytucje zorganizowały 239,7 tys. imprez, które zgromadziły 36,3 mln uczestników.

Najwięcej galerii sztuki w roku 2017 działało w woj. małopolskim (60 z 341) i mazowieckim (56). Większość osób odwiedziło publiczne galerie sztuki (85,4%).

Średnio na jeden seans filmowy w 2017 r. przypadało 27 widzów kinowych. Największą popularnością cieszyły się seanse filmów produkcji pozaeuropejskiej (63,9%). Filmy produkcji polskiej wybierał co czwarty widz.


1,4%

Wzrost liczby imprez zorganizowanych przez centra kultury, ośrodki i domy kultury, kluby i świetlice w porównaniu z 2016 r.

STRUKTURA OGLĄDALNOŚCI KINOWYCH SEANSÓW FILMOWYCH WEDŁUG OBSZARÓW ICH PRODUKCJI



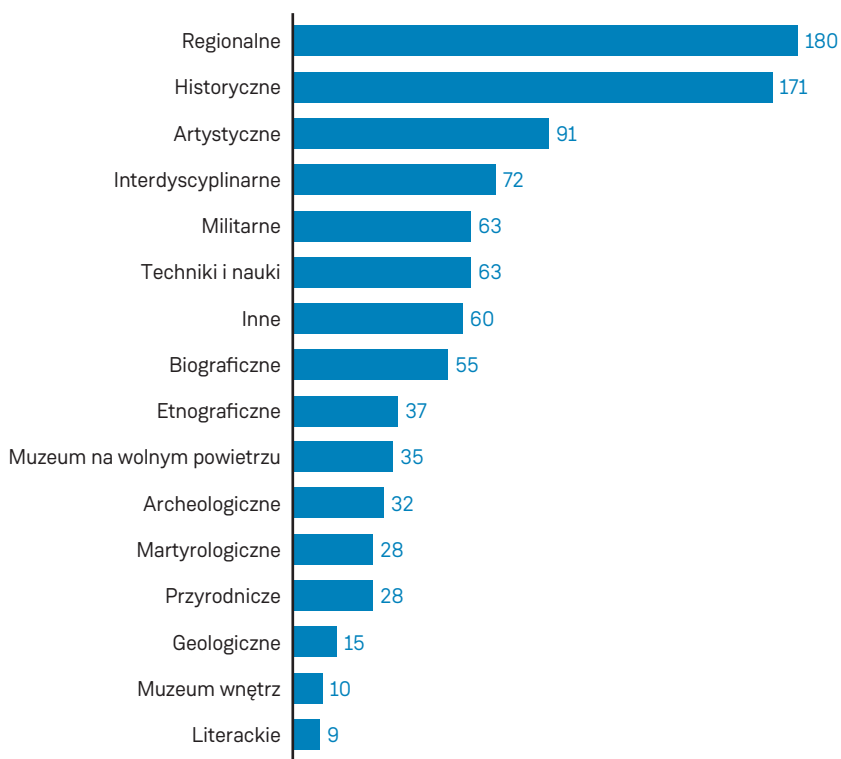
W 2017 r. wyprodukowano 242 filmy kinowe i telewizyjne, w tym 69 pełnometrażowych oraz 173 średnio- i krótkometrażowe.

Oprócz podstawowej działalności, jaką jest gromadzenie i prezentowanie zbiorów, muzea, jak co roku, organizowały również wiele wydarzeń edukacyjnych i kulturalnych. Największą ich część stanowiły lekcje muzealne.


4,0%

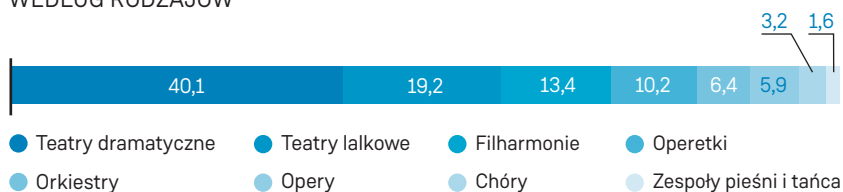
Wzrost liczby wyprodukowanych filmów pełnometrażowych kinowych w porównaniu z 2016 r.

MUZEA I ODDZIAŁY MUZEALNE WEDŁUG RODZAJÓW. STAN W DNIU 31 XII 2017 R.



W 2017 r. działalność sceniczną prowadziło 187 teatrów i instytucji muzycznych posiadających własny zespół artystyczny (o 2,7% więcej w porównaniu z 2016 r.).

STRUKTURA TEATRÓW I INSTYTUCJI MUZYCZNYCH WEDŁUG RODZAJÓW



Najwięcej imprez masowych odbyło się w 2017 r. w woj. śląskim (760 z 6,9 tys.).



BADANIE LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW UCZELNI ARTYSTYCZNYCH – RAPORT OGÓLNY Z BADAŃ ILOŚCIOWYCH

Ewa Bogacz-Wojtanowska i in., Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie

Raport został zrealizowany w ramach projektu „Ogólnopolskie badanie losów zawodowych absolwentów uczelni artystycznych” finansowanego z Programu Ministra Kultury Obserwatorium Kultury prowadzonego przez Narodowe Centrum Kultury.

Celem projektu jest poznanie sytuacji artystycznej i zawodowej absolwentów uczelni artystycznych na rynku kreatywnym. To unikatowe w skali Europy badanie ma za zadanie uzupełnić lukę w zakresie badań nad rynkiem kreatywnym i pracą środowisk twórczych.

W badaniu wzięło udział piętnaście spośród dziewiętnastu polskich publicznych uczelni artystycznych. Objęto nim absolwentów magisterskich studiów jednolitych oraz studiów drugiego stopnia roczniki 2013/2014 oraz 2015/2016 (absolwentów po roku oraz po trzech latach od uzyskania dyplomu). Zastosowano technikę ilościowego badania sondażowego CAWI. Wyniki przedstawiono w trzech odsłonach:

- obecna sytuacja zawodowa i artystyczna absolwentów uczelni artystycznych,
- opinie studentów o studiowaniu na uczelni artystycznej,
- opinie absolwentów na temat poprawy czy doskonalenia oferty dydaktycznej uczelni.

Wśród ogółu badanych absolwentów przeważają ci, którzy nie kontynuują lub nie kontynuowali dalszej nauki. Na tle badań przeprowadzonych w 2016 r. wyraźnie widać trend spadkowy w zakresie podejmowania dodatkowego wykształcenia przez absolwentów uczelni artystycznych.

Okolo 66% absolwentów uczelni artystycznych w Polsce, którzy ukończyli studia w 2016 r. oraz ponad 69% tych, którzy ukończyli je w 2014 r. prowadzi obecnie działalność artystyczną, która jest stałym źródłem dochodów lub wiąże się z wykonywaną pracą zarobkową. Najwyższy odsetek utrzymujących się z działalności artystycznej występuje wśród absolwentów uczelni teatralno-filmowych.

Ponad 88% badanych absolwentów odpowiedziało na pytanie o wysokość zarobków. Największy odsetek absolwentów zarabia w przedziałach między 2 tys. zł a 4 tys. zł brutto, czyli poniżej przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej (podawane przez GUS w 2016 r. wynosiło ok. 4048 zł brutto). Najbardziej sprekaryzowani są absolwenci uczelni muzycznych – poniżej przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej zarabia blisko 79% badanych, którzy ukończyli studia w 2016 r. Pomimo tego, że muzycy pracują bardzo dużo, często łącząc różne formy zatrudnienia, to nadal zarabiają bardzo mało.

Absolwentów uczelni artystycznych poproszono w badaniu o to, żeby sformułowali podpowiedzi, wcielając się w rolę rektora uczelni. Na tej podstawie autorzy raportu przygotowali zestaw rekomendacji zmian w uczelni.

Absolwenci wskazywali przede wszystkim na potrzebę wprowadzenia ulepszeń w obszarach mogących pomóc absolwentom w znalezieniu pracy i uzyskaniu wiedzy, która pozwoli na lepsze przygotowanie się do funkcjonowania w realiach dzisiejszego rynku artystycznego.

Zdaniem absolwentów uczelni plastycznych rektor powinien zadbać o nawiązywanie i rozwój współpracy z innymi instytucjami kultury, polskimi i zagranicznymi, potencjalnymi pracodawcami i klientami, przedsiębiorcami, agencjami reklamowymi, kuratorami etc.

Mam wrażenie, że ASP i funkcjonujący rynek sztuki to dwa byty, które ignorują się wzajemnie.

Zwrócono też uwagę na potrzeby: feminizacji uczelni artystycznych, odnowienia kadry naukowej i dbania o jej rozwój w zakresie m.in. formy i treści przekazywanej wiedzy.

Równa ilość mężczyzn i kobiet jako prowadzących pracownie dałaby możliwość szerokiego spektrum edukacji dla studentek i studentów, nie tylko poprzez pryzmat patriarchalnej hierarchii pod okiem męskiego mistrza.

Absolwenci uczelni teatralno-filmowych chcieliby również, aby uczelnia w większym stopniu przygotowywała na wyzwania stojące przed nimi na rynku pracy. Aby program uczelni stał się bardziej praktyczny, byli studenci twierdzili, że należy kadrę dydaktyczną uzupełnić o pracowników posiadających doświadczenie zawodowe – czynnych artystów.

Absolwenci szkół muzycznych również skupili się na temacie zdobywania umiejętności praktycznych potrzebnych do podjęcia pracy po studiach.



ARTYSTA I PRACOWNIK? ABSOLWENCI UCZELNI ARTYSTYCZNYCH W OCZACH PRACODAWCÓW. RAPORT Z BADAŃ JAKOŚCIOWYCH

Ewa Bogacz-Wojtanowska i in., Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie

Jednym z największych wyzwań współczesnego szkolnictwa wyższego jest dopasowanie systemów dydaktycznych do wyzwań rynku pracy. Zwiększenie zatrudnialności absolwentów stało się nie tylko istotnym argumentem w uprzątnianiu oferty dydaktycznej poszczególnych kierunków, ale także swoistym narzędziem piętnowania kierunków, których absolwenci mają kłopoty na rynku pracy.

Opracowanie jest jednym z rezultatów projektu pn. „Ogólnopolskie badanie losów zawodowych absolwentów uczelni artystycznych”. Jego celem jest prezentacja i ocena opinii oraz wniosków przedstawianych przez pracodawców na temat zatrudniania absolwentów uczelni artystycznych.

Badani zwracali uwagę przede wszystkim na wysoki poziom artystyczny absolwentów, ale jednocześnie słabsze przygotowanie techniczne do pracy w porównaniu do wychowanków uczelni technicznych. Z doświadczeń innych pracodawców wynika, że absolwenci wymagają dłuższego przygotowania do pracy w zespole doświadczonych pracowników, gdyż samodzielnie nie są w stanie wykonać powierzonych im zadań. Kolejny problem absolwentów uczelni plastycznych, zdaniem badanych pracodawców, to braki w zakresie umiejętności pracy zespołowej.

Pracodawcy instytucji zatrudniających muzyków, którzy wzięli udział w badaniu, nieco inaczej przedstawiali własne sądy na temat pracowników – absolwentów uczelni muzycznych. Dla niektórych to, że są absolwentami tych uczelni, stanowiło wartość samą w sobie.

Ci pracodawcy, którzy zatrudniali aktorów, zwracali uwagę, że posiadają oni potrzebne kompetencje, gdyż szkoły wyższe kształcą profesjonalistów, których umiejętności nie budzą większych zastrzeżeń. Pracodawcy mogą dobierać ich według własnych potrzeb, ale istotne jest dla nich ukończenie przez kandydata do pracy studiów aktorskich na dobrych uczelniach. Oczekują niekiedy posiadania dodatkowych kompetencji, na przykład muzycznych.

Pracodawcy – jedni mocniej, inni słabiej – wskazywali także na pewien problem, który dotyka absolwentów kierunków artystycznych podczas wejścia na rynek pracy. Jest to występująca nierzadko sytuacja zderzenia marzeń z realiami życia. Wynika ona z tego, że artyści, opuszczając mury przyjaznych dla ich artystycznych wizji uczelni, spotykają się z realiami życia, koniecznością konfrontacji własnych pomysłów i umiejętności z oczekiwaniami potencjalnych klientów. To zderzenie bywa niekiedy bolesne i frustrujące, generujące w dłuższym okresie czasu zgorzknienie i życiowe rozczarowanie. Dostosowanie do realiów współczesnego świata bywa dla nich dotkliwie, oznacza często rezygnację ze swoich marzeń:

Masz wizję, masz pomysł, bo to też trzeba mieć, jakiś tam zamysł, ale niestety, musisz robić rzeczy takie..., albo ty projektujesz, nadając swój charakter pewnym rzeczom, ale tylko wtedy, gdy ktoś cię chce. A ci ludzie nagle stają w świecie, gdzie nikt ich nie chce i to jest dla nich wielka tragedia.

Formułowane przez pracodawców uwagi dotyczące kompetencji absolwentów uczelni artystycznych, chociaż były zróżnicowane w ramach poszczególnych artystycznych specjalizacji, pozwoliły na znalezienie elementów wspólnych, które budują ogólny obraz luk kompetencyjnych absolwentów.

Do najważniejszych problemów artystów, którzy ukończyli studia artystyczne, a znaleźli pracę, należały umiejętności związane z pracą zespołową.

W przypadku braków wiedzy praktycznej pracodawcy zatrudniający absolwentów uczelni plastycznych wskazywali przede wszystkim na słabą praktyczną znajomość wielu specjalistycznych programów komputerowych.

„Potrzebujemy ludzi do pracy, a nie do uczenia się.”

Ocena luk kompetencyjnych muzyków związana była, podobnie jak u plastyków i aktorów, z umiejętnością pracy zespołowej.

Pracodawcy zatrudniający aktorów zwracali uwagę na ich roszczeniowy stosunek do rzeczywistości. Przejawia się to brakiem szacunku do innych, brakiem poczucia zespołowości zadania, lekceważącym i niedbałym stosunkiem do narzędzi pracy, kostiumów itd. Postawę taką dostrzegano u reżyserów, gdzie identyfikowano pewną wsobność, brak refleksji finansowej i skutków swoich poczynań.

Jeden z badanych zwracał uwagę, iż formacja reżysera zaraz po maturze jest przedwczesna i wymaga emocjonalnej dojrzałości, dlatego sugeruje konieczność powrotu reżyserii jako studiów podyplomowych.

Zwracano także uwagę na braki w rozwoju osobistym u absolwentów, w tym nawyków czytania czy ciekawości świata.

KATOWICE – KULTURA W DANYCH. RAPORT



Medialab Katowice, Shared Cities: Creative Momentum, Katowice Miasto Ogrodów

*„Przez kilkanaście miesięcy w grupie badaczy miasta, projektantów, programistów i badaczy danych poznawaliśmy ekosystem kultury w Katowicach. Zdobywaliśmy dane za pomocą mediów społecznościowych i serwisów online oraz ankietując kilka tysięcy uczestników wydarzeń. W procesie projektowym przetwarzaliśmy «surowe» dane w wizualizacje, by zrozumieć skomplikowane procesy rządzące miastem i angażująco opowiedzieć o nich odbiorcom. Czego dowiedzieliśmy się o Katowicach? Sprawdź w raporcie *Kultura w danych* (<https://dataforculture.eu/>)” – przeczytamy na stronie MediaLabu (<https://medialabkatowice.eu/>).*

Na specjalnie zaprojektowanej stronie odnajdziemy szereg atrakcyjnych wizualnie informacji. Twórcy dają nam pewien rodzaj swobody – to użytkownik decyduje, po które dane i w jakiej kolejności sięgnie, na jakie pytanie pozna odpowiedź w pierwszej kolejności:

- Czy kultura ożywia centrum miasta?
- Ile pieniędzy zostawiają w mieście uczestnicy wydarzeń?
- Co duże eventy robią dla Katowic?

Z raportu dowiemy się między innymi, że wśród uczestników większości wydarzeń kulturalnych dominują tzw. selekcjonerzy, czyli osoby wykształcone i zorientowane w kulturze, ale niekoniecznie dysponujące wolnym czasem. Aby skutecznie angażować tych wymagających odbiorców, instytucje kultury muszą nieustannie konkurować z innymi wydarzeniami i alternatywnymi sposobami spędzania czasu wolnego. Oraz, co nikogo już nie zdziwi, że to media społecznościowe są najważniejszym narzędziem promocji tych wydarzeń, a największą popularnością wśród organizatorów i publiczności w Polsce cieszy się Facebook.

Zachęcamy do zapoznania się z raportem naszych kolegów z MediaLabu oraz do odkrywania nowych informacji dotyczących życia kulturalnego Katowic. Z niecierpliwością czekamy na jego pełną wersję!

SKŁOTING W EUROPIE ŚRODKOWEJ I ROSJI



Europejskie Centrum Solidarności

Jak zauważają autorzy raportu, dopiero w ostatnim czasie pojawiło się kilka artykułów na temat zjawiska skłotingu w Polsce i jego kontekstów. Wcześniej zjawisko to, zwłaszcza w perspektywie akademickiej, było prezentowane sporadycznie i wrywkowo. Raport ECS, pierwotnie opublikowany w języku angielskim w czasopiśmie „Baltic Worlds”, jest próbą eksploracji tego mało zbadanego problemu: skłotingu w Europie Środkowej i Rosji.

Pracą autorów kierowały m.in. następujące pytania badawcze:

- W jaki sposób strategie wypracowane przez skłotersów w Europie Środkowej i Wschodniej oraz w Rosji są podobne do tych obserwowanych w Europie Zachodniej?
- Jakie struktury wpływają na pojawienie się i rozwój skłotingu w regionie?
- W jaki sposób skłotersi kontestują specyficzne miejskie i polityczne procesy?
- Jakie są różnice i podobieństwa pomiędzy poszczególnymi krajami/miastami?

W pierwszym rozdziale zaprezentowano analizę cykli skłotingu w Pradze. Pomimo ograniczonej liczby działających skłotów w każdym z historycznych okresów ruch ten ewoluował i był nawet w stanie przezwyciężyć momenty zapaści. Głównym tematem rozdziału drugiego jest skłoting w dwóch polskich miastach (Warszawie i Poznaniu). W kolejnym znajdziemy analizę politycznego skłotingu na Węgrzech, a czwarty przedstawia skłoting na Litwie, w szczególności w Wilnie. Rozdział piąty dotyczy skłotingu w Rosji, w Leningradzie i późniejszym St. Petersburgu. Ostatni stanowi podsumowanie tomu.

Niemal wszystkie teksty, które znajdziemy w publikacji, oparte zostały na bezpośrednich doświadczeniach skłotingu, a niektórzy z autorów są lub byli zaangażowani w ten ruch.



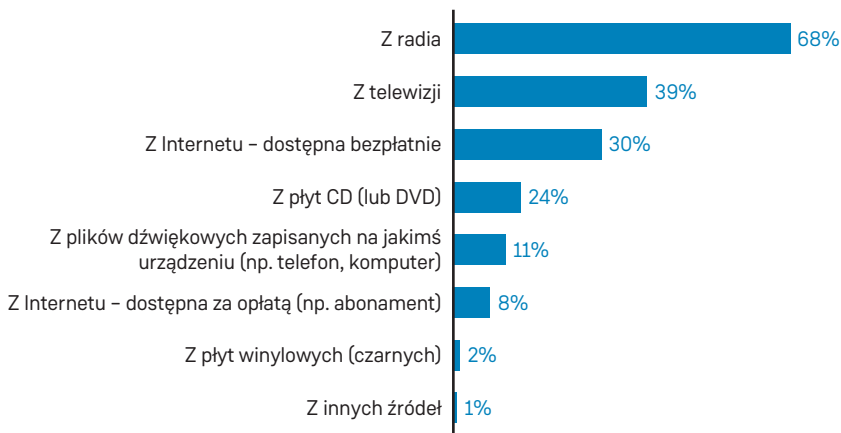
ŹRÓDŁA MUZYKI, KTÓREJ SŁUCHAMY

CBOS

Centrum Badania Opinii Społecznej opublikowało raport dotyczący źródeł muzyki, której słuchają Polacy. Jak wynika z zaprezentowanych w komunikacie danych, większość dorosłych słucha muzyki przynajmniej kilka razy w tygodniu (86%). Największy odsetek badanych jako źródło słuchanej muzyki na ogół wykorzystuje radio (68%). 39% słuchających wskazuje telewizję, a 30% wybiera muzykę dostępną bezpłatnie w Internecie. 14% jako główne źródła wskazuje płyty CD lub DVD, 11% pliki zapisane w pamięci jakiegoś urządzenia (telefonu, komputera). Z płatnych serwisów streamingowych korzysta 8%, a 2 % słucha utworów z płyt winylowych.

Z CZEGO, Z JAKIEGO ŹRÓDŁA, NA OGÓŁ POCHODZI MUZYKA,
KTÓREJ PAN(I) SŁUCHA?

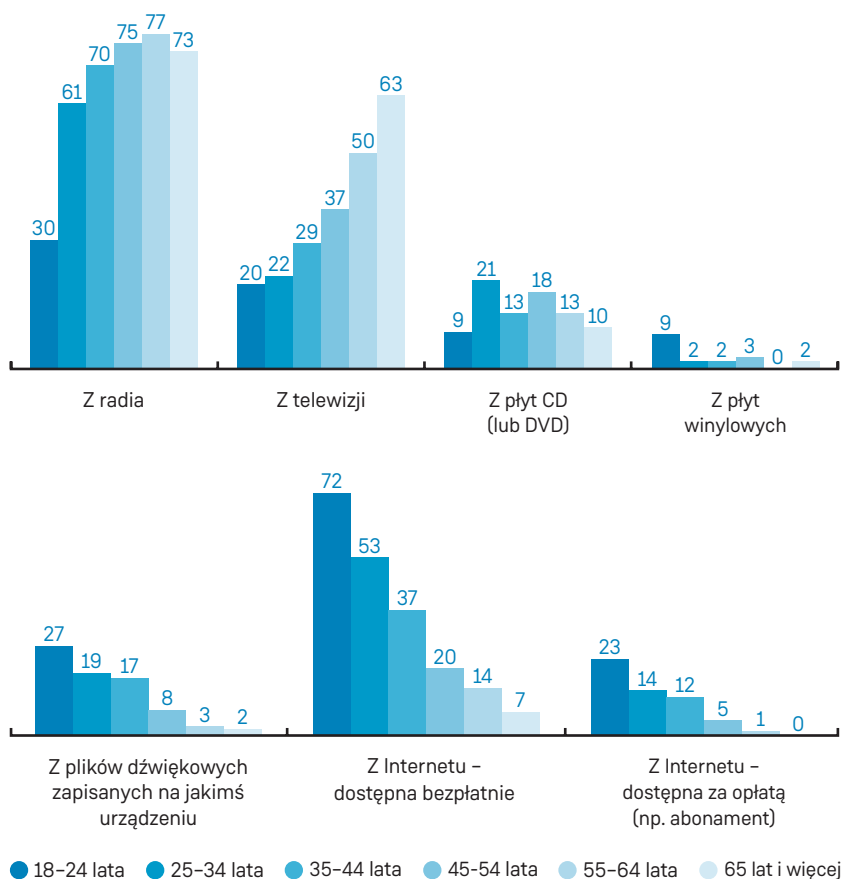
WSKAZANIA BADANYCH SŁUCHAJĄCYCH MUZYKI (N=916)



Procenty nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wskazać trzy źródła.

Zgodnie z intuicją, zebrane przez CBOS wyniki wskazują, że wybór źródła muzyki jest związany z wiekiem. Starsi badani częściej niż inni słuchają muzyki z radia i telewizji, a młodszy chętniej wybierają muzykę on-line oraz pliki zapisane w pamięci telefonu, komputera lub innego urządzenia.

Z CZEGO, Z JAKIEGO ŹRÓDŁA, NA OGÓŁ POCHODZI MUZYKA, KTÓREJ PAN(I) SŁUCHA? (DANE W %)



Procenty nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wskazać trzy źródła.

Oprac. Zuzanna Maciejczak

4.



DZIEDZICTWO I PAMIĘĆ



POLACY O STOSUNKACH Z UKRAINĄ

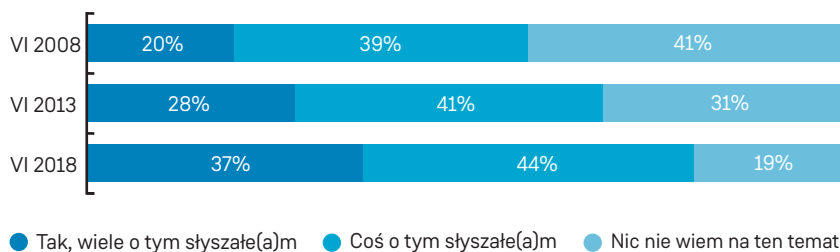
CBOS

Wołyń 1943 – pamięć przywracana to tytuł raportu z badania CBOS dotyczącego wiedzy o tragicznych wydarzeniach wołyńskich w społeczeństwie polskim. Jak zauważa autor opracowania, rzeź wołyńska to jeden z trudniejszych momentów wspólnej historii polskiego i ukraińskiego narodu, rzutujący na współczesne wzajemne relacje.

Prawie połowa respondentów CBOS ocenia stosunki polsko-ukraińskie jako neutralne (ani dobre, ani złe – 44% odpowiedzi), co trzeci pytany (29%) ocenia je jako dobre, a tylko 13% respondentów uważa, że relacje między obydwojema krajami są złe. Młodzi ankietowani częściej określają stosunki między Polską i Ukrainą jako dobre, a starsi – jako złe. Większość respondentów (60%) deklaruje, że wspólna historia dzieli oba narody, a tylko co czwarty pytany (23%) widzi w niej potencjał do budowania wspólnej przyszłości. Wyniki te są porównywalne z odpowiedziami uzyskanymi na to samo pytanie w 2013 r. Mimo zgody co do problematycznego charakteru wspólnej przeszłości, większość respondentów (64%) wierzy w możliwość pojednania Polaków z Ukraińcami.

CBOS odnotował wzrost wiedzy o rzezi wołyńskiej. Obecnie 81% badanych deklaruje przynajmniej podstawową wiedzę na ten temat, co stanowi wzrost o 12 punktów procentowych w porównaniu z rokiem 2013 i 22 punkty w stosunku do roku 2008. Zdaniem większości respondentów posiadających wiedzę na temat wydarzeń wołyńskich, ich ofiarą byli Polacy (65% odpowiedzi), a sprawcą Ukraińcy (również 65% odpowiedzi). Wydarzenia te postrzegane są zatem najczęściej jako zbrodnie dokonane przez Ukraińców na Polakach. Jedynie nieliczni badani postrzegają rzeź wołyńską jako wspólną tragedię, w której po obu stronach byli zarówno sprawcy, jak i ofiary. Jak podsumowuje autor raportu, ugruntowaną wiedzę na temat rzezi wołyńskiej dysponują częściej osoby z wyższym wykształceniem i dobrze sytuowane, a pamięć o tej tragedii staje się częścią historycznego kanonu.

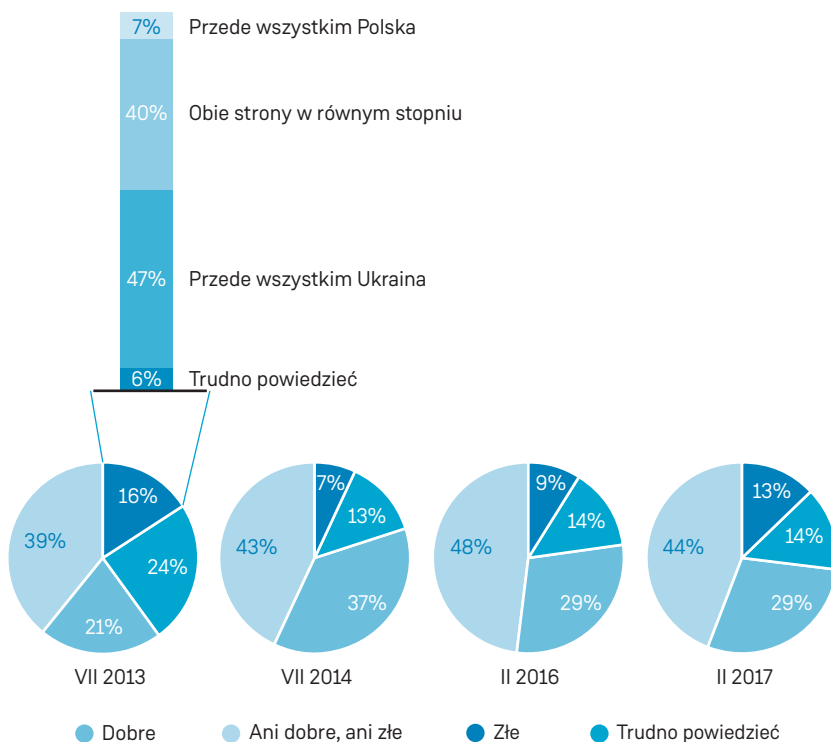
CZY SŁYSZAŁ(A) PAN(I) O ZBRODNIACH, JAKIE MIAŁY MIEJSCE W ROKU 1943 NA WOŁYNIU?



Źródło: CBOS.

JAK OCENIA PAN(I) OBECNE STOSUNKI POLSKO-UKRAIŃSKIE?

Która strona ponosi największą odpowiedzialność za zły stan stosunków polsko-ukraińskich?



Źródło: CBOS.



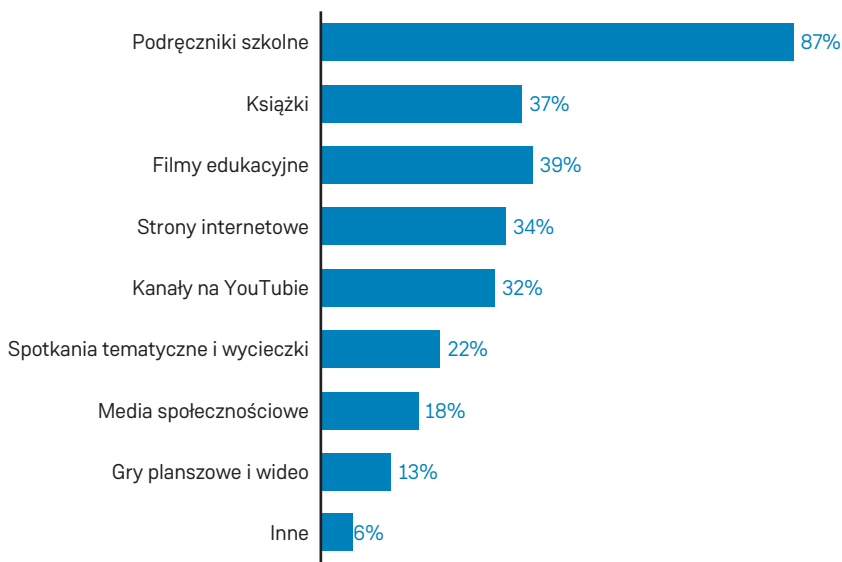
BOHATERON – KAMPANIA SPOŁECZNA

Fundacja Sensoria / Fundacja „Rosa” / IPN

W ramach drugiej edycji ogólnopolskiej akcji „BohaterON – włącz historię!” przeprowadzono wśród młodzieży szkolnej (12–19 lat) badania dotyczące patriotyzmu. Ponad $\frac{3}{4}$ polskich uczniów uważa się za patriotów. Jak pokazują wyniki badania, młodzież chętnie interesuje się historią ojczyzną, gdy przedstawiają ją osoby zaangażowane, wykorzystując urozmaicone formy nauczania. Dwóch na pięciu uczniów wskazuje duże zainteresowanie historią, a aż czterech na pięciu deklaruje, że lekcje tego przedmiotu są prowadzone w sposób atrakcyjny.

Zdaniem co drugiego respondenta patriotyzm to przede wszystkim przywiązanie i miłość do ojczyzny, poszanowanie jej kultury i tradycji. Zaledwie co dziesiąty pytany uważa, że patriotyzm może się również przejawiać w codziennym działaniu. Patriotyzm identyfikowany jest często jako walka zbrojna o kraj, co może być zaskakujące, jak zauważają badacze, w okresie pokoju trwającego od wielu dekad. Wśród młodzieży panuje szacunek dla symboli

SKĄD MŁODZIEŻ CZERPIE WIEDZĘ HISTORYCZNĄ?



narodowych i świąt państwowych. Dwóch na pięciu uczniów odczuwa silny związek ze społecznością lokalną i swoją miejscowością, podczas gdy więź z Europą – zaledwie 7% respondentów. Najczęściej wymienianymi przez młodzież patriotami znanymi z historii byli Józef Piłsudski, Tadeusz Kościuszko i Jan Paweł II.

Więcej informacji o kampanii na stronie: <https://bohateron.pl/>.



REKOMENDACJA WARSZAWSKA O ODBUDOWIE DZIEDZICTWA MATERIALNEGO

MKiDN / NID / UNESCO

Majowa konferencja UNESCO o odbudowie zabytków, która odbyła się na Zamku Królewskim w Warszawie, zakończyła się przyjęciem rezolucji w formie Rekomendacji Warszawskiej, której treść wypływa z doświadczeń omawianych podczas tego międzynarodowego spotkania.

Sformułowane przez uczestników postulaty odnoszą się do odbudowy dziedzictwa materialnego uszkodzonego wskutek konfliktów zbrojnych lub katastrof naturalnych. Rekomendacja ogłoszona została w następstwie m.in. szczególnie rażących niszczycielskich aktów dokonanych w ostatnich latach na dobrach kultury przez tzw. Państwo Islamskie. Dokument potwierdza prawo społeczności do odbudowy, przy zaistnieniu szczególnych okoliczności, zniszczonych obiektów zabytkowych. Porusza także szereg aktualnych zagadnień dotyczących ochrony i rekonstrukcji dziedzictwa, takich jak możliwości oferowane przez dokumentację trójwymiarową i wpływ dziedzictwa na życie społeczności lokalnych.

Autorzy Rekomendacji wskazują na konieczność dogłębnego zrozumienia wartości danego elementu dziedzictwa przed jego rekonstrukcją, gdyż nadrzędnym celem rekonstrukcji jest odbudowa i „uleczenie” społeczeństwa. Zgodnie z panującą obecnie doktryną konserwatorską, postuluje się „lepszą odbudowę” (ang. *build back better*). Omawiany dokument porusza także m.in. zagadnienia z zakresu zarządzania dziedzictwem, zrównoważonego rozwoju społeczeństw lokalnych, problemów terminologicznych odbudowy, określania wartości kulturowych, edukacji i upamiętniania, stanowiąc rodzaj wprowadzenia w problematykę odbudowy oraz propozycji kierunków rozwoju teorii i praktyki rekonstrukcji zniszczonego dziedzictwa.



RAPORTY O STANIE ZACHOWANIA ZABYTEKÓW NIERUCHOMYCH (KSIĘGI A I C)

MKiDN / NID

Publikowane w Internecie raporty dotyczące wszystkich województw to rozszerzona wersja opracowania, które ukazało się w końcu ubiegłego roku. Ocenie podlegają obiekty wpisane do ksiąg A i C rejestru, czyli zabytki nieruchome i archeologiczne. Opracowanie raportów poprzedziły długoletnie badania terenowe prowadzone przez pracowników Narodowego Instytutu Dziedzictwa.

Każdy raport wojewódzki poprzedzony jest ogólnym wstępem dotyczącym wspomnianego ogólnopolskiego programu weryfikacyjnego NID, w którym wytłumaczono założenia metodologiczne i celowość badań. Po nim następuje prezentacja zasobu zabytków rejestrowych danego regionu w ujęciu powiatowym – osobno dla każdej z dwóch ksiąg – na tle historycznym danego obszaru. W toku opracowywania raportów zidentyfikowano liczne obiekty, które utraciły wartość zabytkową oraz takie, którym grozi to w najbliższym czasie. Zwrócono także uwagę na obiekty, których sposób użytkowania zagraża ich stanowi zachowania. Autorzy starali się ponadto zdefiniować tendencje i kierunki zmian stanu zachowania zasobu zabytków. Raporty kończą się krótkim podsumowaniem i przedstawieniem wniosków wynikających z badań weryfikacyjnych.



HISTORIA DOTACJI MKIDN

ngo.pl / Stowarzyszenie Klon/Jawor

Stowarzyszenie Klon/Jawor sprawdziło, jak Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego dysponowało środkami na zlecenie realizacji zadań organizacjom pozarządowym w ramach otwartych konkursów w latach 2013–2017. Zaobserwowano, że wzrostowi liczby przyznanych dotacji i ogólnej puli środków towarzyszy spadek wysokości przeciętnej dotacji. W ujęciu geograficznym największym beneficjentem jest Mazowsze, do którego trafiało zwykle ok. 40% środków. Około $\frac{2}{3}$ budżetu otrzymywały wspólnie organizacje mazowieckie, małopolskie i dolnośląskie.

Większość środków przyznawano organizacjom miejskim działającym w największych ośrodkach. Na wieś trafiało jedynie od 5 do 9% środków. Jak zauważono, Ministerstwo wspierało ponadto częściej starsze instytucje o ugruntowanym dorobku, a w dodatku z każdym rokiem suma dotacji dla młodszych instytucji malała. Portal ngo.pl przygotował zestawienie beneficjentów, którzy otrzymali w ubiegłych latach w sumie najwięcej środków w ramach omawianych programów dotacyjnych. Pierwsze miejsce w tej klasyfikacji zajmuje Związek Kompozytorów Polskich, drugie – Stowarzyszenie im. Ludwiga van Beethovena, trzecie – Fundacja Dziedzictwa Kulturowego, czwarte – Stowarzyszenie Nowe Horyzonty, a piąte Fundacja Sztuki Współczesnej – In Situ.

STAŻ DZIAŁANIA ORGANIZACJI

STAŻ DZIAŁANIA ORGANIZACJI	% DOTACJI W 2013	% DOTACJI W 2014	% DOTACJI W 2015	% DOTACJI W 2016	% DOTACJI W 2017
0–2 lata	9%	10%	6%	6%	6%
3–5 lat	15%	10%	15%	16%	14%
6–10 lat	34%	30%	24%	19%	17%
>10 lat	42%	49%	54%	59%	62%



SPRZEDAŻ DZIEŁ SZTUKI W POLSCE W PIERWSZYM PÓŁROCZU 2018 ROKU

Artinfo

Redaktorzy specjalistycznego portalu Artinfo.pl przedstawili w Internecie dane dotyczące sprzedaży na polskim rynku sztuki od stycznia do czerwca br. Obszerniejsza wersja cyklicznego raportu dostępna jest za opłatą.

Zgromadzone dane wskazują, że obrót na rynku sztuki wzrósł o przeszło $\frac{1}{5}$ (21,7%) w stosunku do wyniku z pierwszego półrocza 2017 r. i wyniósł 105 mln zł. W ubiegłym roku sprzedaż osiągnęła ten poziom na koniec września. Chociaż porównywalna była liczba oferowanych dzieł (około 16 tys.) i przeprowadzanych aukcji (łącznie 145), liczba dokonanych transakcji wzrosła o 10%. Oznacza to, jak uważają autorzy opracowania, że oferta domów aukcyjnych spotyka się z coraz większym uznaniem wśród kupujących. Warto odnotować ogólny wzrost cen we wszystkich segmentach rynku. Publikacja prezentuje zestawienie najdrożej sprzedanych dzieł sztuki oraz analizę udziału w rynku różnych podmiotów. Najwięcej (1,9 mln) zapłacono za obraz *Latawiec* Tadeusza Makowskiego, drugie miejsce (1,3 mln) zajmuje *Powrót z targu* Józefa Brandta (oba wylicytowano w warszawskiej Desie Unicum). Trzecim najdroższym (1,2 mln) obrazem był autoportret Jacka Malczewskiego (sprzedany przez stołeczny dom Polswiss Art). Cenione przez klientów są nie tylko dzieła sztuki tzw. dawnej, ale także prace nowsze. Wysokie miejsce w zestawieniu obok malarzy już wspomnianych oraz przedstawicieli wciąż popularnej szkoły paryskiej (Mela Mutet, Mojżesz Kisling) zajęli artyści niedawno zmarli: Wojciech Fangor i Magdalena Abakanowicz. Tradycyjnie Desa Unicum, Polswiss Art i Agra-Art sprzedały najwięcej dzieł sztuki, odpowiadając wspólnie za niemal $\frac{3}{4}$ krajowych obrotów. Pierwszy z wymienionych domów aukcyjnych zarobił blisko 50 mln złotych, kolejny – prawie 20 mln, a trzeci – 10 mln.



ŁÓDZKIE MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE ODZYSKAŁO ZAGRABIONE ZABYTKI

MKiDN

Kolejne 14 fotografii i 124 zabytki etnograficzne wróciły do Łodzi z muzeów w Lipsku. Przed wojną łódzka kolekcja etnograficzna liczyła przeszło 1300 cennych obiektów. Niemcy wywieźli je do muzeów w Lipsku, Getyndze, Hamburgu i Kolonii. Część eksponatów uległa zniszczeniu, ale większość pozostałych muzealiów została już zwrócona polskiemu prawowitemu właścicielowi i na nowo włączona do jednej kolekcji. W restytuowanym ostatnio zbiorze znalazły się gliniane figurki, instrumenty muzyczne, amulety i elementy ubioru pochodzące z Ameryki, Azji i Afryki.

Odzyskiwanie strat wojennych to jeden z priorytetów działań Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Zwrot zabytków do łódzkiego muzeum był możliwy dzięki przeprowadzeniu rzetelnych badań proveniencyjnych oraz polsko-niemieckiej współpracy.



ROZPOCZĘCIE BUDOWY MUZEUM HISTORII POLSKI

MKiDN

Na początku lipca br. uroczystie rozpoczęto budowę siedziby Muzeum Historii Polski. Placówka powstanie nie nad stołeczną Trasą Łazienkowską, jak początkowo planowano, lecz na terenie Cytadeli Warszawskiej. MHP dołączy tym samym do pozostałych istniejących i projektowanych placówek muzealnych tego kompleksu: Muzeum Wojska Polskiego, Muzeum X Pawilonu i Muzeum Katyńskiego. Budowa MHP ma się zakończyć w 2021 r., projektantem obiektu jest pracownia WXCA.

DZIEDZICTWO NIEMATERIALNE



POLSKA CZŁONKIEM KOMITETU DS. DZIEDZICTWA NIEMATERIALNEGO

UNESCO

Polska została wybrana jednym z 24 członków Międzynarodowego Komitetu ds. Ochrony Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO. Oprócz Polski czteroletnią kadencję w komitecie rozpoczną Holandia, Kamerun, Dżibuti, Togo, Kuwejt, Jamajka, Azerbejdżan, Chiny, Japonia, Sri Lanka oraz Kazachstan. Gremium zajmuje się m.in. oceną wniosków o wpis na Listę Reprezentatywną Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego Ludzkości.



NOWE MIEJSCA ŚWIATOWEGO DZIEDZICTWA

UNESCO

Komitet Światowego Dziedzictwa obradujący w Manamie (Bahrajn) zdecydował o włączeniu dziewiętnastu nowych miejsc do światowej listy dziedzictwa UNESCO. Trzynaście z nich ma charakter kulturowy, trzy – przyrodniczy, a pozostałe trzy – mieszany, czyli kulturowo-przyrodniczy. Po tym poszerzeniu lista obejmuje 1092 obiekty ze 167 krajów.

Wśród wpisanych na listę miejsc znalazły się m.in. przemysłowe włoskie miasto Ivrea, katedra w niemieckim Naumburgu, arabskie zabudowania Medina Azahara w Andaluzji, oaza Al-Ahsa w Arabii Saudyjskiej, łańcuch górski Fanjingshan w Chinach oraz zabudowania w stylach neogotyku wiktoriańskiego i art déco w Mumbaju.

5.

ZAGRANICZNE RAPORTY



PRACUJĄC NA ZMIANĘ. MIĘDZY NIEPEŁNOSPRAWNYMI A ZATRUDNIONYMI W SEKTORZE KULTURY I SZTUKI W ANGLII – ROZUMIENIE TRENDÓW, BARIER I MOŻLIWOŚCI

**(ANG. MAKING A SHIFT. DISABLED PEOPLE AND THE ARTS AND CULTURAL
SECTOR WORKFORCE IN ENGLAND: UNDERSTANDING TRENDS, BARRIERS
AND OPPORTUNITIES)**

Arts Council England

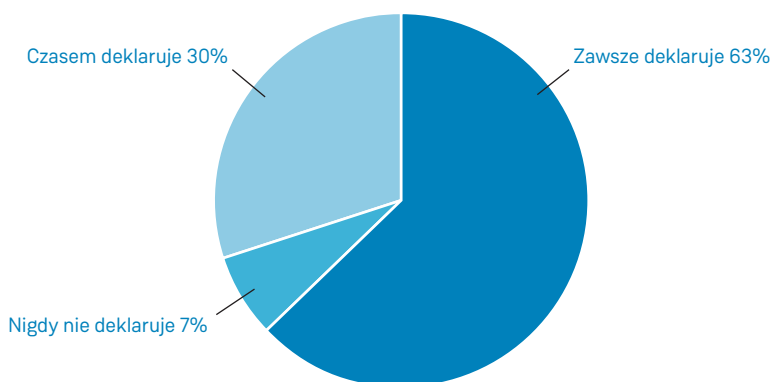
Jedną z kluczowych koncepcji dominujących we współczesnej dyskusji nad problematyką inkluzji osób niepełnosprawnych jest tzw. dostępność (*accessibility*), tj. zasięg i poziom rozwoju narzędzi, instytucji, rozwiązań logistycznych ułatwiających takim osobom funkcjonowanie w przestrzeni publicznej, zawodowej, w rekreacji itp. Najnowszy raport Arts Council England ma w zamierzeniu dokonać wyłomu w dotychczas przemilczanej sytuacji niepełnosprawnych pracowników i sformułować kompleksową siatkę rekomendacji i propozycji reform, jak przeciwdziałać barierom stojącym przed pracownikami sektora kultury i sztuki w kontekście brytyjskim. Wymierność tych rekomendacji jest oczywiście trudna do unormowania, w wielu z nich przeważa akcent na oddziaływanie miękkimi sposobami na kulturę organizacyjną, zwiększanie widoczności, wsparcie koleżeńskie itp., toteż trudno jest doszukać się jednoznacznej propozycji, która mogłaby działać uniwersalnie i niezależnie od dobrej woli tych, którzy mieliby za zadanie wprowadzać sugerowane zmiany.

Jednym z kluczowych problemów, z jakimi muszą borykać się niepełnosprawni starający się o miejsca pracy, jest godzenie wymagań czasowych zatrudnienia z koniecznością zajmowania się stanem swojego zdrowia. Choć autorzy przyznają się do ograniczeń związanych z warsztatem badawczym (próba nie była szczególnie duża, a dobór nie był losowy), to przywołują wcześniejsze badania z tego pola jako rozwinięcie i potwierdzenie tych samych trendów, a te wskazują na częsty zwrot niepełnosprawnych w stronę

freelancingu i elastycznych, zdalnych form zatrudnienia, podkreślając jednocześnie ograniczenia finansowe tego typu karier.

Oprócz analizy ilościowej, wskazującej na niedoreprezentowany odsetek osób niepełnosprawnych w sektorze kultury i sztuki, raport zawiera również relacje indywidualne respondentów, które wzbogacają informacje ze statystyk o przykłady namacalności barier w swobodnym uczestnictwie w pracy. Na przykład – jeden respondent wzmiankował o tak prozaicznym problemie jak niemożność dostania się do budynku, w którym miał występować jako członek orkiestry, ze względu na brak schodów przystosowanych do jego ograniczeń w poruszaniu się. Z zupełnie innego punktu widzenia przedstawia trudności w pracy kolejny z uczestników badania, mówiąc o powszechnym *implicite* przekonaniu, że w kontekście niepełnosprawności jego praca malarza jest traktowana jako coś na wzór projektu aktywizacji zawodowej, a nie uprawianie sztuki.

ODSETEK UCZESTNIKÓW BADANIA, KTÓRZY ZWIERZAJĄ SIĘ BĄDŹ NIE ZE SWOJEJ NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI W CELACH KONTROLNYCH





CULTURE TRACK CANADA

LaPlaca Cohen

Tworząc kolejny z serii raportów pt. *Culture Track*, nowojorska firma marketingowa LaPlaca Cohen zawiązała z badaniami do Kanady, żeby odkryć lokalny kontekst obcowania z kulturą. Starając się uniknąć odgórnich narzucanych definicji, badacze pozwolili respondentom nakreślić pole skojarzeń, które wywołuje w nich pojęcie kultury, czego efektem jest ilustracja poniżej.

DEFINICJA KULTURY



Z przedstawionych wyników wyłania się coraz powszechniejsza postać tzw. wszytkożercy kulturowego (*cultural omnivore*), a więc takiego modelu konsumenta, który nie zawęży swoich wyobrażeń i wyborów do wąskich

ram i ścisłych definicji, ale kieruje się bardziej hybrydowymi intuicjami i potrzebami. Widoczna jest także znaczna rola czynników instrumentalnych kreujących motywację do uczestnictwa w kulturze – poczucie relaksacji klasyfikuje się na 3. pozycji wśród najpowszechniejszych impulsów do wzięcia udziału w wydarzeniach kulturalnych, co stawia je powyżej takich tradycyjnie rozumianych wartości kultury jak chociażby poszerzanie perspektyw czy poczucie inspiracji, a przekrój pokoleniowy (rozdzielenie pokolenia millennial-sów, generacji X, baby-boomersów i przedwojenne) potwierdza równomierność znaczenia poczucia relaksacji niezależnie od wieku.

IMPULSY DO UCZESTNICTWA W KULTURZE



Pewną straconą szansą raportu jest brak głębszej refleksji nad głównym zgłaszanym powodem niebrania udziału w kulturze – nad tym, że „kultura nie jest czymś dla mnie” – bowiem pobieżna jedynie refleksja, że kultura dla pod tym się podpisujących respondentów „nie ma znaczenia” pomija dość kluczowy problem przemocy symbolicznej i rodzącego się z niej poczucia wyobcowania względem takiego bądź innego zasobu kulturowego.

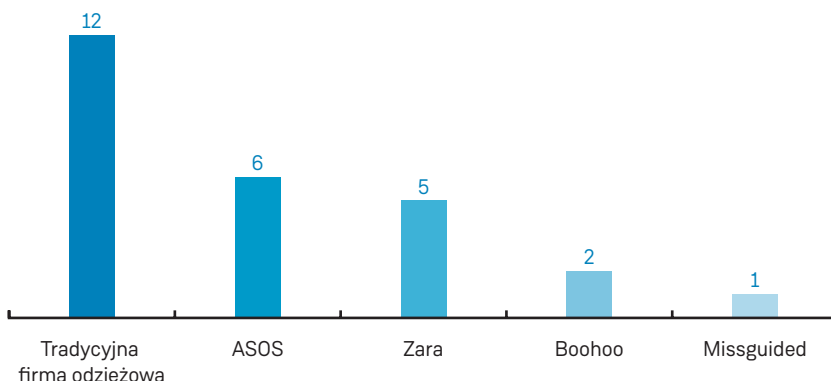


THE STATE OF FASHION 2018

The Business of Fashion i McKinsey&Company

Współczesna branża mody zdaje się zmieniać pod dyktando procesu digitalizacji. Raport na rok 2018 sporządzony przez BoF i McKinsey przedstawia obraz tendencji rynkowych, technologiczno-produkcyjnych i społeczno-komunikacyjnych, jakie rządzą obecnie tym dotyczącym nas wszystkich światem. Tendencje te dość jednoznacznie zmierzają w stronę wzrostu zdalności zakupów odzieżowych i zapośredniczenia procesu wyznaczania gustów i trendów poprzez Internet, media społecznościowe i inne technologie mobilne. Podobnie jak w wielu innych przypadkach komercjalizacji internetowej, także i w projektowaniu mody zaprzęgnięto technologie z pogranicza sztucznej inteligencji, mające za zadanie zbierać dane konsumenckie w celu przygotowywania bardziej atrakcyjnych produktów i ofert. A ponieważ jedną z kluczowych funkcji usieciowienia procesu designu i produkcji jest zniesienie barier przestrzennych między firmami odzieżowymi a ich klientami, można zaobserwować podkręcenie tempa w konkurowaniu na czas między stworzeniem kreacji a jej dostępnością na półkach. Wiodący gracze na rynku mody przyspieszają czas od projektu do półki.

ŚREDNI CZAS OD BIURKA PROJEKTANTÓW DO PÓŁEK SKLEPOWYCH
(W TYGODNIACH)



Źródło danych: Business Insider UK.



THE STATE OF ARTISTIC FREEDOM 2018

Freemuse

Spór o granice wolności słowa i ekspresji bądź ich ewentualna negacja stanowi pewien topos współczesnej demokracji. Artyści, przedstawiciele sztuki, kultury i rozrywki odgrywają tutaj bardzo istotną rolę, a zakres swobody ich działalności służyć może jako papiererek lakmusowy klimatu prawnego i politycznego w danym kraju. Brak jednolitego prawodawstwa w połączeniu ze zróżnicowaną, problematyczną historią, kulturą, a także z doraźnymi przemianami politycznymi wytwarzają przestrzeń podatną na kontrowersyjne interpretacje i kontrinterpretacje tego, co mówimy, co publikujemy, co tworzymy. Postacie związane z tworzeniem treści kultury mają dodatkowo tę cechę, że nie dość, że kierują swoje rzemiosło w stronę szeroko pojmowanego społeczeństwa, to jeszcze poruszają tematy często polaryzujące i wytwarzające napięcia. Raport organizacji Freemuse, zajmującej się nagłaśnianiem przypadków cenzury i ograniczania wolności artystów, podejmuje problematykę wolności słowa z perspektywy globalnej.

Do kategorii rozpoznanych w raporcie przypadków ograniczania wolności artystycznej zaliczono m.in.: cenzurę, aresztowania, wyroki sądowe czy nawet porwania, ataki i zabójstwa. Racjonalizacji stojących za tymi działaniami

TOP 10 NAJBARDZIEJ CENZORSKICH KRAJÓW W 2017 R.

(WEDŁUG LICZBY DZIEŁ SZTUKI I ZAKAZANYCH ARTYSTÓW)

1.	Uzbekistan	225
2.	Francja	140
3.	Algieria	132
4.	Chiny	67
5.	Turcja	40
6.	Usa	31
7.	Malezja	26
8.	Indie i Wielka Brytania	21
9.	Ukraina	20
10.	Kenia	16

autorzy szukają w takich wymiarach jak: religijność, krytyka władzy, moralność i obyczajność, pochodzenie bądź orientacja seksualna artysty, treści uznawane za mowę nienawiści itp.

ARTYŚCI SKAZANI

48 ARTYSTÓW SKAZANYCH ŁĄCZNIE → 188 LAT, 5 MIESIĘCY I 24 DNI NA WIEZIENIA W 2017 ROKU	HISZPANIA 13 CHINY 12 IRAN 9 EGIPT 5 TURCJA 3 KUBA 1 • ERYTREA 1 • ARABIA SAUDYJSKA 1 TUNEZJA 1 • WIETNAM 1 • ROSJA 1
PRZEDSTAWICIELE DZIEDZIN: 65% MUZYKA 23% LITERATURA 4% TEATR 4% FILM 4% SZTUKI WIZUALNE	36% EUROPA 33% BLISKI WSCHÓD I AFRYKA PÓŁNOCNA 27% AZJA 2% AMERYKI 2% AFRYKA
85% ARTYSTÓW UZNANYCH ZA WROGICH PANUJĄCYM RZĄDOM	
27% OSKARŻONYCH O STOSOWANIE MOWY NIENAWIŚCI	19 % ZWIĄZANYCH Z RELIGIĄ 17 % POCHODZĄCYCH Z MNIEJSZOŚCI 6 % KOBIET
WIĘKSZOŚĆ TYCH POBYTÓW W WIEZIENIU ŁĄCZYŁA SIĘ Z WYROKAMI: KAR FINANSOWYCH, CHŁOSTY, WYGNAŃ I POZBAWIENIA PRAW WYBORCZYCH CZYNNYCH I BIERNYCH, A TAKŻE NIEZBYWALNYCH PRAW CZŁOWIEKA	



BYCIE NOWOCZESNYM KIBICEM. CO ICH JARA? BADANIE ZACHOWAŃ, WARTOŚCI I MOTYWACJI

**(THE MODERN FOOTBALL FAN. WHAT MAKES THEM TICK? AN EXPLO-
RATION OF THEIR BEHAVIOURS, THEIR VALUES, THEIR MOTIVATIONS)**

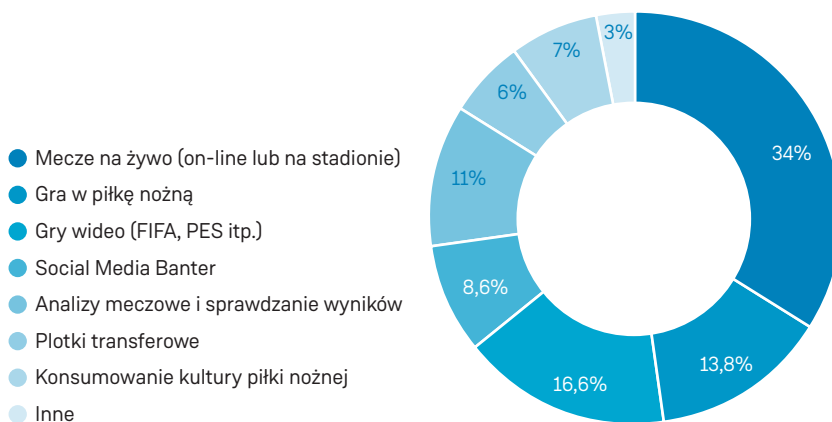
COPA90

Choć polscy kibice piłki nożnej woleliby pewnie jak najszybciej zapomnieć o roku 2018, to dyskusja nad stanem i rozwojem tej dyscypliny właśnie zyskała na jakości dzięki raportowi popularnego serwisu piłkarskiego COPA90. Ponieważ nadrzędnym celem badania było skoncentrowanie się na możliwie najnowszych przeobrażeniach kultury kibicowskiej, poruszone zostały głównie tendencje dominujące wśród młodych, świeżych fanów futbolu. Motywem przewodnim wyników raportu jest przede wszystkim dynamicznie postępująca demokratyzacja zjawiska kibicowania i stawanie się kibiców rozproszonymi elementami dyskursu, zwłaszcza w sferze internetowej.

Jako motor napędowy przemian autorzy wskazują rosnące koszty kibicowania „w realu” przy jednoczesnym odchodzeniu od polegania na telewizji jako głównym ersatzu chodzenia na stadion. Popularność nowoczesnych platform streamingowych, w tym choćby i tych nielegalnych i bardzo słabej jakości, idzie w parze ze znoszeniem granic między konkretną dyscypliną sportową a jej otoczeniem, żeby posłużyć się intuicją systemową. Śledzenie meczów to (już) nie tylko wydzielenie z dnia dziewięćdziesięciu kilku minut dla pasywnej rozrywki przed telewizorem, ale także natychmiastowe udzielanie się w mediach społecznościowych, obstawianie meczów u bukmacherów, branie udziału w meczach tzw. *fantasy leagues* (rozgrywki wirtualne, w których użytkownicy wybierają sobie sportowców do hipotetycznych drużyn i zdobywają punkty na podstawie realnych występów tych zawodników). Często łącznie jest z hazardem, tworzeniem własnych treści w postaci analiz, wpisów na blogach, kompilowaniem ulubionych momentów, memów itp. Uatrakcyjnienia doznały również statystyki i twarde dane sportowe, od których puchnie sfera medialna, a znajomość których staje się powoli kartą przetargową i formą społecznej waluty, z jakiej korzystają kibice.

Równie istotnym elementem tej nowej konstelacji kibicowskiej jest trend w kierunku kibicowania wielu zespołom, czasami nawet konkurencyjnym względem siebie. Bierze się to z gęstniejącego ekosystemu, jaki nawet małe, finansowo ograniczone kluby potrafią wytworzyć medialnie, co ma przełożenie na swoisty folklor i aurę, jakimi są otoczone.

DIETA FUTBOŁOWA NOWOCZESNEGO KIBICA (16-24-LETNI KIBICE W WIELKIEJ BRYTANII)





PODSUMOWANIE DZIAŁALNOŚCI EUROPEJSKIEJ FUNDACJI KULTURY W ROKU 2017. DEMOKRACJA WYMAGA WYOBRAŹNI

(ANNUAL REPORT 2017. DEMOCRACY NEEDS IMAGINATION)

Europejska Fundacja Kultury (European Cultural Foundation)

Europejska Fundacja Kultury, zakładana ponad sześćdziesiąt lat temu m.in. przez Roberta Schumana, sporządziła raport ze swojej działalności w 2017 r. pod hasłem „Demokracja wymaga wyobraźni”. Raport ten dotyczy głównie serii projektów, w które Fundacja była gotowa inwestować i współorganizować, a także grantów, które zaoferowano zróżnicowanej grupie aplikantów z Europy oraz krajów Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki.

Jednym z głównych projektów grantowych Fundacji był Obóz Idea Camp, który można podsumować następująco:

- wstępnie złożonych zostało 632 wnioski z 54 krajów, z czego 40% wniosków pochodziło z regionu Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej (MENA);
- do udziału w obozie wybrano 50 Pomysło-Dawców (oryg. IdeaMakers) z 24 krajów (Albania, Belgia, Bułgaria, Chorwacja, Cypr, Czechy, Egipt, Finlandia, Francja, Niemcy, Grecja, Węgry, Irlandia, Liban, Holandia, Palestyna, Portugalia, Rosja, Słowenia, Hiszpania, Szwecja, Tunezja, Turcja, Wielka Brytania);
- 25 Pomysło-Dawców otrzymało grant na badania i rozwój;
- ponad 15 lokalnych organizacji zaangażowało się w program Idea Camp w Madrycie (Hiszpania);
- ponad 95% Pomysło-Dawców uznało, że wykorzystają to, czego nauczyli się w Idea Camp, aby ulepszyć swoje organizacje i pracować lepiej we własnym kraju;
- 97% Pomysło-Dawców oceniło swoje doświadczenia w Idea Camp jako „dobre”.

Kolejną wartą wspomnienia inicjatywą EFK był projekt „Wysiedleni w mediach” (oryg. Displaced in Media), którego celem była humanitarnie i świadomościowo ukierunkowana aktywizacja osób z przeszłością uchodźczą.



RAPORT Z GLOBALNEGO RYNKU SPORTÓW ELEKTRONICZNYCH NA ROK 2018

(2018 GLOBAL ESPORTS MARKET REPORT)

Newzoo

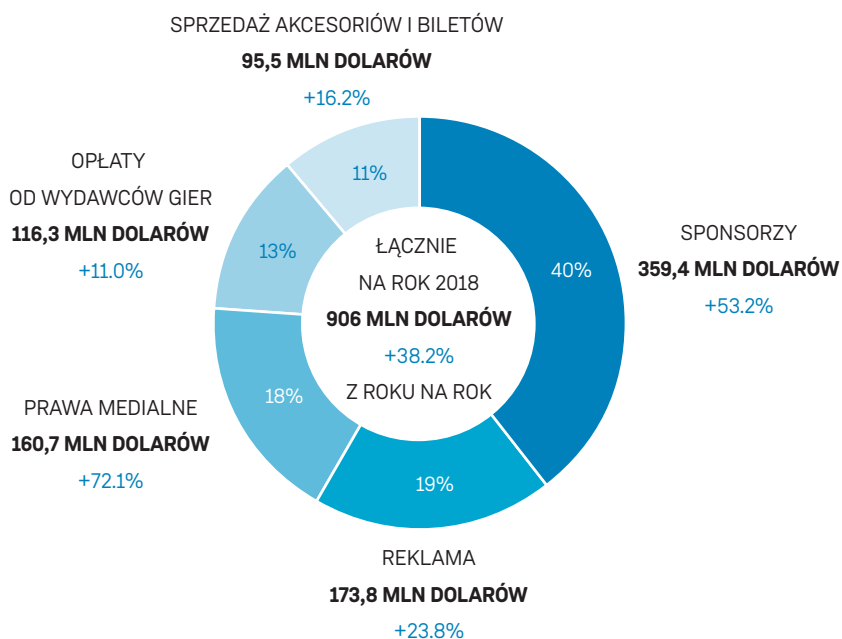
Sportom elektronicznym – wciąż pozostającym dla wielu czymś w rodzaju nastoletniego kaprysu urastającego do rangi bezczelnego roszczenia o uznanie dorosłych¹, nie sposób odmówić rosnącej popularności. Nietrudno też zrozumieć podstawowe powody tej ekspansji – powszechność korzystania ze sprzętu komputerowego w połączeniu z dostępem do Internetu. Jednak tym, co nadaje wyrazistości obecnym trendom, jest przede wszystkim postępująca profesjonalizacja i instytucjonalizacja, a wraz z nią napędzające wszystko popyt i podaż.

Autorzy raportu wskazują następujące globalne czynniki rozwoju sportów elektronicznych:

- promowanie modelu franczyzowego jako źródła pewności dla organizatorów, zespołów i nadawców medialnych;
- budowanie lokalnych baz fanów;
- rozszerzenie studenckich e-sportów o elementy treningowe i skautingowe;
- zyski zespołów jako kluczowy element dojrzewania dyscypliny;
- budowanie tożsamości mobilnych e-sportów;
- nowe technologie jak *blockchain* i kryptowaluty;
- zwiększanie oglądalności poprzez nowe formaty i franczyzy;
- konkurencyjność w gospodarce e-sportowej – między zespołami, organizatorami i mediami;
- rola mediów i telekomunikacji – napędzanie marketingowo-reklamowe;
- włączenie się stowarzyszeń i rządów do promocji.

¹ Choć sami autorzy raportu twierdzą, że e-sporty wchodzą dopiero w „etap dorastania”.

GLOBALNE WPŁYWY W GOSPODARCE SPORTÓW ELEKTRONICZNYCH (2018)



6.



ARTYKUŁY NAUKOWE

KULTURA A SPORT, CZYLI WOKÓŁ MUNDIALU

Bruce A. Seaman, *Connecting the economics of art and culture with the economics of sport*

Naukowe debaty przerywane doniesieniami o wynikach Mundialu – w tej atmosferze próba powiązania ekonomii kultury z ekonomią sportu wydaje się oczywista. Bo też obie dziedziny i problemy związane z kształtowaniem polityk publicznych w obu sferach mają wiele wspólnego.

Wydarzeniom sportowym trudno wszak odmówić wartości estetycznej, i choć nie jest to sztuka sama w sobie, to jednak podobnie jak sztuka – sport jest elementem szeroko definiowanej kultury, jest rytuałem i zwyczajem, poprzez który ludzie wyrażają wspólne wartości i budują poczucie wspólnoty. A jeśli sport zaliczylibyśmy do działań „sensotwórczych”, to jak zmieniłyby się wyniki uczestnictwa w kulturze, gdyby do wydatków kulturalnych dodać zakup biletów na wydarzenia sportowe? Może wtedy przestalibyśmy twierdzić na przykład, że „w Ameryce Łacińskiej kultura to luksus”.

Zarówno oglądanie, jak i aktywne uczestniczenie w wydarzeniach kulturalnych i sportowych wymaga poświęcenia znacznej ilości czasu – czy zatem są one dla siebie konkurencją, czy też dopełniają nasze doświadczenie? Badania pokazują, że ci, którzy uprawiają sport (amatorsko), częściej odwiedzają biblioteki, galerie czy kina niż ci, którzy od sportu stronią. Relacja zachodzi także w drugą stronę: widzowie spektakli i słuchacze koncertów uprawiają amatorsko sport trzykrotnie częściej niż ci, którzy unikają teatru i sal koncertowych. Być może jest tak, że zarówno sport, jak i kultura dostarczają podobnego doświadczenia: wszechogarniającej radości i frajdy? Więcej na ten temat w archiwalnym już, ale aktualnym w kontekście Mundialu artykule J.-M. Faltera, C. Pérignona, O. Vercruysse’a i A. Vassilieva *Impact of Overwhelming Joy on Consumer Demand: The Case of a Soccer World Cup Victory*, „Journal of Sports Economics” 2008.

Stadiony sportowe i filharmonie – to budynki, które pojawiają się na mapie miast dzięki potężnym inwestycjom publicznym ku radości, ale i niepokojowi mieszkańców. EURO 2012 wywołało w Polsce falę inwestycji sportowych, w tym samym czasie kończył się okres wzmożonych inwestycji infrastrukturalnych w sferze kultury dzięki środkom z funduszy europejskich. I tak samo jak inne kraje zastanawiamy się, czy doświadczamy problemu nadmiernego rozbudowania infrastruktury: czy nowe obiekty

wypełnimy widownią, czy przyszłe koszty nie przyczynią się do osłabienia instytucji, które zarządzają tymi budynkami.

Mozart vs. Pele, czyli jak kultura (w tym przypadku: muzyka) i sport doświadczane od dzieciństwa przyczyniają się do sukcesu edukacyjnego. Badania pokazują, że granie na instrumentach lub śpiewanie sprzyjają lepszym wynikom w nauce (szczególnie w przypadku dziewczynek i dzieci rodziców z wyższym wykształceniem), czego nie można powiedzieć o sporcie uprawianym bez równoległego uczestnictwa w kulturze (ten wpływa pozytywnie na subiektywną ocenę kondycji fizycznej). Najlepszą strategią poprawiania wyników edukacyjnych jest jednak zapewnienie dzieciom obu doświadczeń – a to wymaga współpracy międzysektorowej na poziomie tworzenia oferty edukacyjnej.

GLOBALNE POŁUDNIE A ZOBOWIĄZANIA (?) GLOBALNEJ PÓŁNOCY

Jen Snawball, *Bread or Circuses? Cultural Policy and the Cultural and Creative Industries in Developing Countries: A case study of South Africa*

Matias Muñoz Hernandez, *Preferential Treatment on Cultural Exports for Developing Countries: A case study of Argentina and Chile in the context of UNESCO Convention 2005*

Podczas konferencji na antypodach, w australijskim Melbourne, nie mogło zabraknąć miejsca dla problemów, które często umykają dyskusjom prowadzonym w Europie – problemów sektora kultury Globalnego Południa. Jednak w postkolonialnym świecie te problemy są ściśle powiązane z tym, jak swoje polityki kulturalne kształtują i definiują kraje Globalnej Północy, w tym Polska i inne państwa UE. Prowadzona w ostatnich latach intensywna debata wokół roli przemysłów kultury i przemysłów kreatywnych w rozwoju współczesnych gospodarek pozwoliła zmienić stosunek do kultury: zamiast mówić o subsydiowanej sztuce, której miejsce jest w „departamencie rivalry”, zaczęliśmy dostrzegać rosnący wkład sektora kultury i sektora kreatywnego w realizację celów ekonomicznych: tworzenia miejsc pracy i budowania rozwoju gospodarczego. Tym samym jednak na drugi plan schodzi wewnętrzna, swoista wartość sztuki, kultury i dziedzictwa kulturowego. A to właśnie kraje Globalnego Południa, często posiadające inne rozumienie kultury i sztuki niż Europa czy Ameryka Północna, stanowią źródło żywego i niematerialnego dziedzictwa kulturowego (takiego jak rytuały czy unikalne rzemiosło).

Punktem wyjścia dla rozmowy była Konwencja UNESCO z 2005 r. (ratyfikowana przez Polskę w 2007 r.) w sprawie ochrony i promowania różnorodności form wyrazu (więcej: <http://www.unesco.pl/kultura/roznorodnosc-kulturowa/>). UNESCO podjęło próbę przesunięcia dyskusji o międzynarodowym handlu dobrami kultury opartym na zasadach Światowej Organizacji Handlu w stronę wymiany tego, co nie tak łatwo ująć w księgach rachunkowych. Konwencja UNESCO nakłada na kraje przystępujące do niej obowiązek preferencyjnego traktowania krajów rozwijających się przez kraje rozwinięte: wspierania i promowania eksportu dóbr i usług kultury. Brak jednak sankcji, które pozwoliłyby wyegzekwować działanie w myśl podpisanego dokumentu. Spośród różnych mechanizmów wsparcia, które zakłada konwencja, wiele dotyczy prezentacji dorobku artystów Globalnego Południa w krajach Globalnej Północy (tańsze wizy, programy rezydencji, tworzenie miejsc

prezentacji). To z kolei utrwała paternalistyczny stosunek wobec krajów rozwijających się, które miałyby być obecne jako ciekawostka kulturalna, a nie poważny gracz na rynku kultury, który mógłby realnie konkurować z krajami rozwiniętymi (udział Europy w światowym rynku przemysłów kultury i przemysłów kreatywnych to 32%, Ameryki Północnej – 28%, Ameryki Łacińskiej zaś – 6%). Krajom Globalnego Południa pozostaje budowanie pozycji dzięki regionalnej współpracy i oddolnej poprawie konkurencyjności. A zatem idea wyrwania kultury z rąk ekonomistów wciąż pozostaje życzeniem.

DZIEDZICTWO KULTUROWE A ROZWÓJ LOKALNY

**(ILDE RIZZO, *ECONOMICS AND CULTURAL HERITAGE:
OLD ISSUES AND NEW CHALLENGES*)**

Marie Ballarini, *Patrons or investors? The hybrid motivation of the new owners of the Château de la Mothe-Chandeniers*

OECD, *Culture and local development: maximising the impact. Towards an OECD guide for local governments, communities and museums*

Dziedzictwo kulturowe pozostawało długo jednym z podstawowych tematów ekonomii kultury, szczególnie ważnym dla krajów Europy Południowej, dla których zabytki datowane na początek naszej ery stanowią rezerwuwar wartości kulturowych. Dziedzictwo kulturowe to dobro publiczne: tak długo, jak tłum nie staje się uciążliwy, wiele osób może korzystać z jego uroków w tym samym czasie, nikomu zaś nie można tego zabronić (nawet jeśli eksplorowanie wnętrza wymaga kupienia biletu). W ostatnim czasie staje się ono ważne także z perspektywy polityk wspierających rozwój lokalny. Obiekty dziedzictwa kulturowego są ściśle związane z miejscem, w którym się znajdują – przyciągają turystów, przyczyniając się do bogacenia się regionu, ale ich nadmierna popularność (doświadczenie Włoch czy Francji) stanowi jednocześnie problem dla zrównoważonego rozwoju i powód sprzecznych oczekiwań dotyczących zachowania obiektów dziedzictwa (konserwacja vs. udostępnianie). Obiekty dziedzictwa kulturowego przechodzą swoistą rewolucję cyfrową – nowoczesne technologie pozwalają nam odwiedzać zabytki w świecie wirtualnym bez ingerencji w fizyczną (często wrażliwą) powłokę. Powstaje pytanie, czy takie zapośredniczone doświadczenie może zastąpić wstąpienie w oryginalne mury historii. Twórcy polityk kulturalnych stają przed problemem projektowania swoich oczekiwań na przyszłe pokolenia, dla których chcemy zachować dziedzictwo: jesteśmy przekonani, że przyszłe pokolenia będą miały takie same preferencje jak my, a przecież wcale tak być nie musi.

Sektor publiczny pełni kluczową rolę w zachowaniu dziedzictwa kulturowego, ale nie ulega wątpliwości, że w przyszłości prywatne środki będą musiały wesprzeć publiczne dotacje. Wzorcowym przykładem dzielenia odpowiedzialności za przyszłość dziedzictwa między obywateli jest brytyjskie stowarzyszenie National Trust – instytucja charytatywna, której podlegają

wybrane zabytki i cenne obiekty przyrodnicze. Ciekawym przykładem finansowania renowacji zabytku przez osoby prywatne jest urokliwy, choć pozostający do niedawna w całkowitej ruinie francuski zamek Château de la Mothe-Chandeniers. W minionym roku właściciel zdecydował się na zebranie środków na renowację w formie crowdfundingu – każdy mógł kupić swój udział w zamku i w ten sposób przyczynić się do przywrócenia go do użytkowania. Ponad 18 tys. osób zostało współwłaścicielami. Zamek powinien zostać udostępniony zwiedzającym jeszcze latem 2018. Więcej: <https://www.mothe-chandeniers.com/>.

OECD nigdy nie miało w planach zajmowania się sprawami kultury – jako przynależnymi UNESCO. A jednak pracując nad problemem rozwoju lokalnego, nie można było uniknąć tematu kultury, która w postindustrialnym świecie ma zająć miejsce wcześniejszych motorów rozwoju. Dlatego w 2017 r. rozpoczęto realizację projektu, którego efektem ma być przewodnik zawierający wskazówki dotyczące tego, jak ewaluować instytucje tak, by służyły one najlepiej rozwojowi lokalnemu. Rolą samorządów lokalnych w tym procesie jest wykorzystanie dziedzictwa kulturowego jako czynnika rozwoju lokalnego: dostrzeganego nie tylko w kategoriach dochodów podatkowych, płynących z muzeów, czy liczby miejsc pracy, ale także kapitału społecznego, rewitalizacji terenów miejskich czy planowania przestrzennego, a nawet polityk społecznych służących podnoszeniu jakości życia. W projekcie bierze udział szereg polskich muzeów (od Muzeum Starożytnego Hutnictwa Mazowieckiego w Pruszkowie po Muzeum Powstania Warszawskiego), wstępna wersja przewodnika jest dostępna na: <https://www.oecd.org/cfe/leed/OECD-GUIDE-MUSEUMS-AND-LD-Dec-2017.pdf>. Projekt zakończy się konferencją w Wenecji w listopadzie 2018 r.

POLSKA REPREZENTACJA NA ANTYPODACH

Wojciech Hardy, *Pre-release leaks as one-time incentives for switching to unauthorised sources of cultural content*

Co roku kolejni polscy naukowcy dołączają do grona ekonomistów kultury. W tym roku Wojciech Hardy (Wydział Nauk Ekonomicznych UW) przedstawił swoje badanie dotyczące piractwa w świecie seriali i programów telewizyjnych.

Rynek elektronicznych dóbr kultury dotyka problem nieautoryzowanej dystrybucji treści. Mając w zasięgu ręki łatwo dostępne i niedrogie legalne źródło, często sięgamy po nie, unikając źródeł nieautoryzowanych. Jednak nawet jednorazowe skorzystanie z nielegalnego kanału dystrybucji wiąże użytkownika z tą formą pobierania treści. Tę zasadę potwierdza analiza „wycieku” odcinków *Gry o tron* przed ich oficjalnym wydaniem. Oczywiście wcześniejszy dostęp do nieautoryzowanego źródła obniżył liczbę widzów u legalnego dystrybutora. Ale problem nie ograniczał się tylko do tych treści – ucierpiały także oglądalność kolejnych odcinków.

ODZYSKANIE NIEPODLEGŁOŚCI W POLSKIEJ PAMIĘCI ZBIOROWEJ



Piotr Tadeusz Kwiatkowski, NCK, Warszawa 2018.

Książka powstała na podstawie badań zrealizowanych na potrzeby wieloletniego programu rządowego „Niepodległa”. Rzuca światło na stan świadomości historycznej Polaków w przeddzień obchodów setnej rocznicy odzyskania niepodległości. Autor omawia postawy Polaków wobec przeszłości, skupia się też na zagadnieniach związanych z pamięcią odrodzenia niepodległego państwa oraz Świętem Niepodległości.

W badaniu zostały poruszone kwestie stanu wiedzy historycznej Polaków, emocji związanych z odzyskaniem niepodległości i preferencji Polaków w zakresie świętowania rocznic państwowych. Ufam, że książka będzie cennym źródłem wiedzy nie tylko dla ludzi nauki i badaczy, ale i dla praktyków: dla wszystkich, którzy chcą wykorzystać tę wyjątkową okazję do umacniania więzi i przypomnienia o podstawowych wartościach.

dr hab. Rafał Wiśniewski, prof. UKSW

METODA SPOTYKA SZTUKĘ. PRAKTYKI BADAWCZE OPARTE NA SZTUCE



Autor: Patricia Leavy

Tłumaczenie: Katarzyna Stanisł, Justyna Kucharska, NCK, Warszawa 2018.

Książka uważana jest za pierwsze tak obszerne wprowadzenie do badań nad kulturą powiązanych z *art-based methods*. Metody te opierają się na założeniu, że sztuka może uczyć wtedy, kiedy nie mogą tego robić inne dziedziny lub gdy są one niewystarczające. Tytułowe sztuki to m.in.: poezja, muzyka, sztuki narracyjne, sztuki wizualne, performance, taniec, film. Połączenie edukacji ze

sztuką i jej badaniami pozwala na stworzenie tzw. trzeciej przestrzeni badawczej, która daje możliwość głębszego zaangażowania, a także występowania w podwójnej roli artysty i badacza. Każdemu rozdziałowi omawiającemu metodę w odniesieniu do jednej ze sztuk towarzyszy komentarz napisany przez praktyka *art-based research*, stanowiący jej prezentację w działaniu.

Nowości Badawcze NCK 3/2018

© Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2018

REDAKCJA

dr Tomasz Kukołowicz (redaktor naczelny, NCK)

Natalia Szeligowska, Zuzanna Maciejczak (NCK)

Aleksandra Wiśniewska (Wydział Nauk Ekonomicznych UW)

Wojciech Głowacki (MISH UW)

Jerzy Pawlik (UŁ)

KONTAKT

Dział Badań i Analiz Narodowego Centrum Kultury

tel. 22 21 00 186

e-mail: tkukolowicz@nck.pl

Opracowanie graficzne: Poważne Studio

Skład: INK GRAF S.C. Sławomir Łąkocy i Łukasz Łąkocy

Druk: MARLEX Sp. z o.o., ul. Spacerowa 2a, 37-450 Stalowa Wola

ISSN (wersja drukowana): 2451-2214

ISSN (wersja elektroniczna): 2451-4128

Nakład 500 egz.

WYDAWCA



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY

ul. Płocka 13

01-231 Warszawa

<http://nck.pl>

<http://sklep.nck.pl>

Redaktor Naczelny Wydawnictw NCK: dr hab. Rafał Wiśniewski, prof. UKSW

Narodowe Centrum Kultury jest instytucją państwową

działającą na rzecz rozwoju kultury w Polsce

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

Publikacja finansowana ze środków

Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY